



AKADEMICKI KURIER MORSKI

nr 34

czerwiec 2006

ISSN 1641-3458

PISMO PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI



Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich – sesja na morzu



SPIS TREŚCI

■ KRASP na „Darzez Młodzieży”	s. 2
■ Z kalendarza Rektora	s. 3
■ Statut Akademii Morskiej	s. 5
■ XXXI konferencja EUCEN	s. 6
■ Konferencje i seminaria AM 2006	s. 7
■ „Dar Młodzieży”	s. 8
■ Planetarium także dla miasta	s. 9
■ Przysięga wojskowa podchorążych	s. 10
■ „State of Maine” w Gdyni	s. 11
■ Biuro Karier Studenckich	s. 12
■ Koła Naukowe AM	s. 13
■ Naukowe Koło Badań Podwodnych „SEAQUEST”	s. 14
■ Koło Naukowe „Grupa Młodych Menedżerów”	s. 18
■ Koło Naukowe „Nautica”	s. 19
■ Koło Naukowe Stowarzyszenia Elektryków Polskich	s. 20
■ Koło Naukowe Radioelektroniki	s. 21
■ Naukowe Koło Chemiczne	s. 22
■ Działalność Naukowego Koła Jakości w roku 2005	s. 23
■ Naukowe Koło Fotografii przy Akademii Morskiej w Gdyni	s. 24
■ Szef londyńskiego Nautical Institute w Gdańsku	s. 26
■ Nowości wydawnicze	s. 27
■ Niespodziewane zmiany ról	s. 28
■ ABSOLWENCI – st. mech. inż. Jan MIZGALSKI	s. 30
■ Zjazd Absolwentów rocznik 1956	s. 31

AKADEMICKI KURIER MORSKI nr 34

81-225 Gdynia, ul. Morska 83, tel. 058 690 12 74, fax 058 690 13 51, www.am.gdynia.pl
 redakcja: Małgorzata Sokołowska (verbicausa10@autograf.pl), Joanna Stasiak
 współpraca i zdjęcia: Tomasz Degórski
 projekt graficzny i skład: Artur Tarasiewicz CAMELEON
 druk: Dział Wydawnictw AM

KRASP na „Darze Młodzieży”

Ponad 120 rektorów z całej Polski gościł 13 maja br. Wydział Nawigacyjny AM. Odbyła się tam sesja robocza, kontynuowana następnie na pokładzie „Darza Młodzieży”. W trakcie rejsu po Zatoce Gdańskiej rektorzy zapoznawali się z praktycznym kształceniem studentów specjalności morskich, a w saloniku kapitańskim pracowali w zespołach tematycznych. Wcześniej – 11 i 12 maja – obradowali na Uniwersytecie Gdańskim oraz w Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku.

Organizatorami 15. Zgromadzenia Plenarnego KRASP były trzy trójmiejskie uczelnie: UG, Akademia Morska oraz AWFIS w Gdańsku.

Obradowano na temat roli uczelni w gospodarce, współpracy międzynarodowej i standardach nauczania. Gośćmi KRASP byli m.in.: Stefan Jurga, Olaf Gajl, Krzysztof Jan Kurzydłowski – podsekretarze stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Teresa Lubińska z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, Jerzy Błazejowski – przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, Andrzej Dakowski (Polsko-Amerykańska Komisja Fulbrighta), Dominik Kowalski (Krajowa Reprezentacja Doktorantów), Janusz Lipkowski (Polska Akademia Nauk), Jan Sadlak (UNESCO – EUROPEAN CENTRE FOR HIGHER EDUCATION).

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich (KRASP) jest dobrowolnym zrzeszeniem rektorów polskich szkół wyższych posiadających uprawnienia do nadawania stopnia naukowego

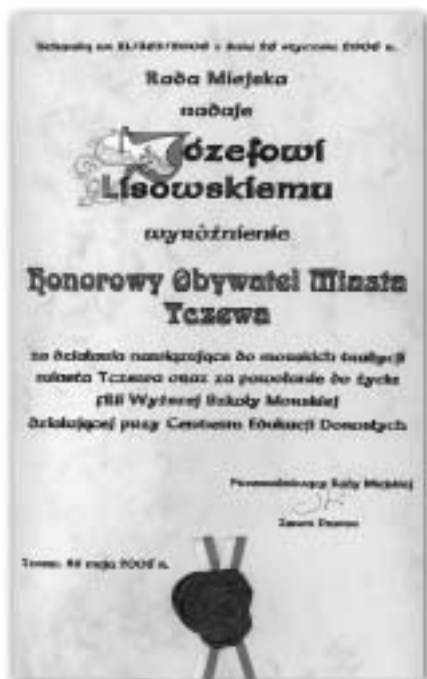
doktora lub uprawnienia równorzędne. Zadaniem KRASP jest reprezentowanie interesu szkolnictwa wyższego i nauki, a także wspólnych interesów na zewnątrz szkół wyższych.

Obecnie Konferencję Rektorów Akademickich Szkół Polskich tworzą rektorzy 104 szkół wyższych, ponadto trzy uczelnie oraz Konferencja Rektorów Państwowych Szkół Zawodowych mają status stowarzyszonych. Przewodniczącym KRASP jest prof. dr hab. inż. Tadeusz Luty, rektor Politechniki Wrocławskiej. Wiceprzewodniczącą KRASP to: prof. dr hab. Tomasz Borecki, rektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie oraz prof. dr hab. Karol Musioł, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Honorowym przewodniczącym jest prof. dr hab. Franciszek Ziejka z Uniwersytetu Jagiellońskiego (rektor w latach 1999-2005), sekretarzem generalnym KRASP jest prof. nzw. dr hab. Andrzej Kraśniewski z Politechniki Warszawskiej.



Z KALENDARZA REKTORA

- **8.12.2005** – uroczyste obchody uczelnianego Święta; podniesienie bandery, msza św. koncelebrowana przez arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego, poświęcenie przez Jego Ekscelencję Kaplicy Morskiej, obiad z gęsią.
- **15.12.2005** – podpisanie umowy o współpracy z Kaszubsko-Pomorską Szkołą Wyższą w Wejherowie
- **21.12.2005** – udział w spotkaniu noworocznym ministra transportu i budownictwa Jerzego Polaczka
- **17-20.01.2006** – udział w międzynarodowych Targach Edukacyjnych w Oslo
- **27.01.2006** – udział w uroczystościach 60-lecia DALMOR-u.
- **24.02.2006** – uczestnictwo w spotkaniu środowiska biznesowego i naukowego województwa pomorskiego z premierem Kazimierzem Marcinkiewiczem w Dworze Artusa w Gdańsku
- **25.02.2006** – Wielki Bał Morski
- **27-28.02.2006** – certyfikacja STCW przez Komisję Ministerstwa Transportu i Budownictwa
- **3.03.2006** – udział w uroczystości rozdania nagród „Rejs Roku” 2005



Poświęcenie dzwonu przekazanego Akademii Morskiej w Gdyni przez Stowarzyszenie Kapitanów Żeglugi Wielkiej – 8.12.2005
Na zdj. Abp Tadeusz Gocłowski.

- **3.03.2006** – uroczystość rozdania pierwszych dyplomów magisterskich podwójnych polsko-niemieckich w specjalności: inżynieria eksploatacji instalacji z udziałem delegacji z Hochschule Bremerhaven pod przewodnictwem rektora prof. Josefa Stockemera
- **13-18.03.2006** – wyjazd do Angoli w celu przygotowania kontraktu na budowę NAMIBE FISHERY ACADEMY
- **23.03.2006** – udział w zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”
- **6-13.04.2006** – wizyta delegacji z Ministerstwa Rybołówstwa Angoli pod przewodnictwem wiceminister Victorii de Barros Neto



Rektor AM
prof. J. Lisowski
wręcza pamiątkowe
logo uczelni Victorii
de Barros Neto





Otwarcie kaplicy uczelnianej



- **6.04.2006** – wizyta w Akademii Morskiej ministra transportu i budownictwa Jerzego Polaczka oraz wojewody pomorskiego Piotra Oławskiego
- **24.04.2006** – podpisanie listu intencyjnego o współpracy ze starostwem miasta Tczewa
- **13.05.2006** – Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich w Akademii Morskiej w Gdyni oraz rejs statkiem „Dar Młodzieży” (patrz s. 2)
- **15.05.2006** – otwarcie Planetarium (patrz s. 9)



Goście Balu Morskiego 2006

- **18.05.2006** – międzynarodowa konferencja EUCEN (patrz s. 6)
- **25.05.2006** – odebranie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Tczewa
- **29.05.2006** – wizyta m/s „State of Maine” – statku szkolnego Akademii Morskiej w Maine (USA)
- **1.06.2006** – podpisanie umowy o współpracy z armatorem niemieckim REEDEREI NSB
- **2.06.2006** – udział w ceremonii rozdania dyplomów magisterskich podwójnych niemiecko-polskich w Hochschule Bremerhaven
- **13.06.2006** – uroczyste posiedzenie Senatu Akademii Morskiej w Gdyni oraz Biesiada Morska



Minister J. Polaczek i senator D. Arciszewska-Mielewczyk w klubie „Bukszpryt”



STATUT AKADEMII MORSKIEJ

Nowa ustawa „Prawo o szkolnictwie wyższym” z 27.07.2005 r. zobowiązała uczelnie wyższe do opracowania nowych statutów. Senat Akademii Morskiej powołał komisję, której przewodniczącym został prof. dr hab. Andrzej S. Grzelakowski. Prace ruszyły pod koniec listopada, po otrzymaniu projektu statutu wzorcowego, przygotowanego przez Fundację Rektorów Polskich. Przede wszystkim w ramy określone ustawą należało wpisać specyfikę związaną z funkcjonowaniem Akademii Morskiej i to zarówno pod kątem wymogów teraźniejszości, jak i przede wszystkim przyszłości uczelni. Projekt został uchwalony przez Senat AM pod koniec marca 2006.

Najistotniejsze zmiany:

W rozdz. II „Organizacja uczelni”, w § 24 przyjęto rozwiązanie, że kierownikiem katedry może zostać osoba posiadająca tytuł naukowy profesora, zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy w Akademii Morskiej (jako podstawowym miejscu pracy).

Na podstawie § 40 Statutu Senat może powołać konwent, którego zadaniem byłoby wspieranie i promowanie rozwoju AM, celem efektywnego dostosowania jej potencjału naukowo-badawczego i dydaktycznego do potrzeb miasta, regionu i kraju oraz jego optymalnego wykorzystania na rzecz rozwoju sektora morskiego. W skład konwentu mogą wchodzić: prezydent Gdyni, marszałek województwa pomorskiego, przedstawiciel ministra ds. gospodarki morskiej, dyrektor Urzędu Morskiego itp.

W § 43 ustalono, że w skład Rady Wydziału wchodzi: w liczbie ponad 50% jej składu nauczyciele akademicy z tytułem naukowym lub stopniem naukowym dr. hab., do 25 proc. – wybrani pozostali nauczyciele akademicy, do 20 proc. – wybrani przedstawiciele studentów, i 5 proc. – wybrani pracownicy nie będący nauczycielami akademickimi. Wyjątek przyjęto dla Wydziałów Nawigacyjnego i Mechanicznego, gdzie 20 proc. składu Rady stanowią osoby zatrudnione na stanowisku profesora Akademii Morskiej, posiadające stopień naukowy doktora i najwyższy dyplom morski.

W § 59 istotne novum: wyboru rektora i prorektorów dokonuje Kolegium Elektorów AM, a w § 76 wprowadzono 4-letnie kadencje.

Wiele kontrowersji budził § 83. W rezultacie szeregu dyskusji ustalono, że zatrudnienie na stanowisku asystenta osoby nie mającej stopnia naukowego doktora nie powinno przekraczać 8 lat; wyjątkowo można przedłużyć zatrudnienie na tym stanowisku do 9 lat, jeżeli osoba ta uzyskała pozytywną ocenę promotora o zaawansowaniu pracy nad rozprawą doktorską.

Zatrudnienie na stanowisku adiunkta osoby nie mającej stopnia naukowego doktora habilitowanego nie powinno przekraczać 8 lat; wyjątkowo można przedłużyć zatrudnienie na tym stanowisku do 10 lat, jeżeli osoba ta wykaże zaawansowanie rozprawy habilitacyjnej.

Bieg terminów, o których mowa w ust. 1 i ust. 2, ulega zawieszeniu na czas trwania urlopu macierzyńskiego i wychowawczego, urlopu dla poratowania zdrowia, na czas trwania służby wojskowej oraz pracy na statkach morskich w ramach urlopu bezpłatnego, podejmowanej w celu podwyższenia kwalifikacji zawodowych.

W dziale VII (administracja i gospodarka) określono wzajemne kompetencje rektora i kanclerza AM i odpowiedzialność kanclerza za gospodarowanie mieniem uczelni.



MS

XXXI Konferencja EUCEN

**W dniach 18-20 maja 2006 r. w Akademii Morskiej w Gdyni
odbyła się XXXI Międzynarodowa Konferencja EUCEN
(European Universities Continuous Education Network)**

Stowarzyszenie zrzesza ponad 220 uczelni z krajów członkowskich Unii Europejskiej i działa na rzecz promocji i rozwoju uniwersyteckiego kształcenia ustawicznego.

Konferencja poświęcona była głównie zarządzaniu kształceniem ustawicznym w uczelniach oraz projektem finansowanym z funduszy UE, obejmującym różne aspekty rozwoju kształcenia ustawicznego.

W konferencji wzięło udział ok. 90 uczestników z 15 krajów Europy i Azji, reprezentujących uczelnie, uniwersyteckie ośrodki kształcenia ustawicznego, jak i instytucje pozarządowe promujące kształcenie ustawiczne. Wśród uczestników było 11 rektorów i prorektorów uniwersytetów z Austrii, Francji, Hiszpanii, Szwajcarii i Włoch, a także przedstawiciel Dyrektoriatu Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej Friedrich Wittib.

Formuła konferencji stowarzyszenia EUCEN polega na położeniu nacisku na bezpośrednią wymianę myśli w grupach uczestników zainteresowanych szczegółowymi tematami. Stąd niewielka liczba referatów plenarnych i przeniesienie dyskusji na zajęcia warsztatowe w zakresie tematycznym nawiązującym do myśli przewodniej konferencji. Tym razem myśl przewodnia brzmiała: „Uczelnie dla regionu – kształcenie ustawiczne w społeczeństwie opartym na wiedzy”.

W ramach konferencji odbyły się 3 sesje plenarne, na których wygłoszono 6 referatów oraz 10 spotkań warsztatowych. 4 spośród nich

poświęcone były analizie realizacji projektów europejskich koordynowanych przez EUCEN. Obecnie stowarzyszenie realizuje wspólnie z uczelniami partnerskimi cztery projekty o zasadniczym znaczeniu dla integracji działań na rzecz kształcenia ustawicznego w krajach członkowskich UE.

Odbyło się także walne zgromadzenie członków EUCEN, podczas którego wybrano nowego prezydenta stowarzyszenia. Funkcję tę objął z wyboru zgromadzenia prof. Michel Feutrie z Francji. Odbyły się też wybory uzupełniające do Komitetu Sterującego EUCEN. Należy nadmienić, że w dziewięciosobowym Komitecie Sterującym zasiada przedstawiciel Akademii Morskiej w Gdyni.

Polski akcent konferencji to prezentacja narodowej strategii rozwoju kształcenia ustawicznego do roku 2010 (przedstawiciel Ministerstwa Edukacji) oraz referat dr Alicji Jurgiel z Uniwersytetu Gdańskiego na temat funkcji nauczyciela i wykładowcy w pojmowaniu postaw obywatelskich (oryginalny tytuł: „From teaching to learning. Adult educator as being creator of citizenship?”).

Oceniając przebieg konferencji, nie sposób nie zauważyć znikomego zainteresowania centralnych i regionalnych instytucji zarządzających edukacją zagadnieniami będącymi przedmiotem konferencji, choć są one kluczowe choćby dla licznego kręgu osób poszukujących pracy.

dr inż. Zbigniew Wiśniewski

Konferencje i seminaria organizowane przez poszczególne wydziały Akademii Morskiej w Gdyni w roku 2006

- XXXI Międzynarodowa Konferencja EUCEN – ogólnouczelniana konferencja dotycząca kształcenia ustawicznego – Gdynia, 18-20 maja 2006 r.

Wydział Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa:

- XXXVII Sesja Naukowa Komitetu Nauk o Żywności Polskiej Akademii Nauk pt. „Doskonalenie jakości żywności i żywienia w perspektywie potrzeb konsumenta XXI w.” – Gdynia, 26-27 września 2006 roku
- Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Przedsiębiorstwo oparte na wiedzy – uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości” – Jurata, 7-9 czerwca 2006 roku.
- Międzynarodowa Konferencja Logistyczna „Logistyka w gospodarce globalnej – wyzwania i trendy” 23-26 września 2006, rejs promem „Scandinavia” na trasie Gdańsk–Nynashamn–Gdańsk.

Wydział Elektryczny:

- „MIXDES 2006” International Conference MIXED Design of Integrated Circuits and Systems – Gdynia, 22-24 czerwca 2006
- Seminarium krajowe przy współpracy z PAN „Zastosowanie metod sztucznej inteligencji do sterowania statkiem” – marzec 2006 – Katedra Automatyki Okrętowej

Wydział Nawigacyjny:

- Konferencja krajowa „Zmiany klimatyczne w Arktyce i Antarktyce w ostatnim pięćdziesięcioleciu XX wieku i ich implikacje środowiskowe” (maj 2006) – Katedra Meteorologii i Oceanografii Nautycznej przy współdziałaniu Komisji Meteorologii i Klimatologii Polarnej Komitetu Badań Polarnych PAN oraz Polskiego Komitetu Narodowego ds. Współpracy z Międzynarodowym Programem „Zmiany Globalne Geosfery i Biosfery (Global Change)”
- Seminarium krajowe „Strategie rozwoju małych portów i ich wpływ na rozwój regionalny w Polsce” (czerwiec 2006) – Katedra Eksploatacji Portów



- Konferencja krajowa „Kierunki zmian systemu zarządzania i finansowania infrastruktury transportu w Polsce w perspektywie do 2025 r.” (grudzień 2006) – Katedra Eksploatacji Portów
- Seminarium międzynarodowe „Summer Safety and Reliability Seminar” (czerwiec 2006) – prof. K. Kołowrocki (Katedra Matematyki)
- Międzynarodowe Seminarium „Poszukiwanie i Ratownictwo” (jesień 2006) – Wydział Nawigacyjny



„DAR MŁODZIEŻY”

Żaglowiec, kończący właśnie 24 lata, wiosną przeszedł nie tylko wymagane co 5 lat odnowienie klasy, ale także modernizację. Wyposażony został w nowy mostek i nowy sprzęt nawigacyjny (radary, mapę elektroniczną, sondę, log, itp.), podobnie jak nawigacyjne pomieszczenia dla studentów (do dyspozycji jest 8 stołów nawigacyjnych). Sam mostek i pokład wokół otrzymał nowy wystrój: mosiężne relingi, drewno mahoniowe. Część stalowych lin wymieniono na stal nierdzewną (docelowo – wszystkie). Prace sfinansowane zostały z funduszy przyznanych w ostatnich 4 latach Działowi Armatorskiemu AM, część środków żaglowiec sam wypracował, zarabiając podczas rejsów. Antenę satelitarną do odbioru tv zafundowało Towarzystwo Przyjaciół „Daru Młodzieży” z Bremerhaven.

Płynąć „Darem Młodzieży” to już nie tylko marzenie

Parlament Studentów Akademii Morskiej w Gdyni we współpracy z Samorządem Studenckim Akademii Rolniczej w Poznaniu zorganizował w połowie maja międzynarodową konferencję pt. „Bądź na topie, horyzont stanie się o wiele szerszy – morze jako okno na świat oraz droga do rozwoju i integracji”. Konferencja ta była tym bardziej atrakcyjna, iż przyjęła formę tygodniowego rejsu na s/v „Dar Młodzieży”. Uczestnikami było 90 studentów z polskich uczelni wyższych, członków Parlamentu Studentów RP oraz 15 studentów z zagranicznych organizacji studenckich, w tym z Białorusi, Ukrainy, Azerbejdżanu i Austrii. Gościliśmy również 20 profesorów – wykładowców z całej Polski, którzy prowadzili wykłady z różnych dziedzin naukowych.

My również byliśmy autorami i wykonawcami warsztatów poświęconych problematyce komunikacji interpersonalnej.

Portem docelowym było Oslo, do którego dopłynęliśmy (mając cały czas wiatr w dziób) podziwiając tamtejszy krajobraz i robiąc setki zdjęć przepięknych fiordów. Mieliśmy okazję zwiedzić stolicę Norwegii zarówno w dzień, jak i w nocy. Duże wrażenie wywarły na nas dywany kwitnących tulipanów i żonkili w środku miasta oraz skocznia narciarska Holmenkollen. To tam Adam Małysz wygrał swój pierwszy konkurs ponad 10 lat temu. Niezapomnianym przeżyciem była świetnie zorganizowana wycieczka szalupami ratunkowymi do Muzeum Morskiego. Nasz pobyt w Oslo pokrył się z Norweskim Świętem Narodowym (Niepodległości), co pozwoliło nam poznać odrobinę historii „państwa wikingów” i zobaczyć ich bardzo charakterystyczne, pięknie zdobione stroje narodowe. Czas spędzony przy kei urozmaiciła nam swoją wizytą i opowieściami polsko-norweskimi pani konsul Danuta Szostek. Jednym z najmilszych gości był ambasador RP w Norwegii prof. Ryszard Czarny, który objął nad konferencją honorowy patronat (wraz z rektorem Akademii Morskiej w Gdyni prof. Józefem Lisowskim). Ogromną radość sprawiły nam odwiedziny bardzo licznej grupy Polonii.

Chwile spędzone na morzu upływały między wykładami a prawdziwymi czynnościami marynarzy, takimi jak: wspinanie na wanty (olinowanie masztu), odbywanie wacht (także kuchennych) czy słynne „glancowanie mosiądzów”. Przeciętny student – uczestnik naszej konferencji – wzbogacił swoje słownictwo o: topy, bukszpryty, wanty i inne, nieznanne wcześniej, zwroty.

Natalia Salmonowicz

Sekretarz Parlamentu Studentów Akademii Morskiej w Gdyni

PLANETARIUM TAKŻE DLA MIASTA

Planetarium Akademii Morskiej od 15 maja br. służy także mieszkańcom Gdyni i turystom, gdyż wyposażenie umożliwia organizowanie popularnych seansów dla miłośników astronomii w każdym wieku.

Pomysł stworzenia laboratorium astronawigacji powstał w latach 60. Aparaturę ZKP-1 (produkcji Carl Zeiss Jena) zakupiła w 1969 r. Wyższa Szkoła Morska. Inicjatorami byli: kpt. ż. w. Mirosław Jurdziński – wykładowca astronawigacji oraz dr Andrzej Lisicki i kpt. ż. w. Bohdan Borowski – kierownicy Zespołu Nautyki Wydziału Nawigacyjnego. Wobec braku właściwego pomieszczenia, w 1971 r. Zespół Nautyki zdecydował o prowizorycznej instalacji aparatury w auli budynku przy al. Zjednoczenia. Płócienną kopułę o średnicy 6 m (imitacja nieba) na metalowym stelażu, podłączenia elektryczne oraz drewnianą osłonę aparatury wykonali w czynie społecznym pracownicy Wydziału Nawigacyjnego. Jednocześnie powołano w ramach Zespołu Nautyki pracownię symulacji sfery niebieskiej – Planetarium, której kierownikiem został dr A. Lisicki. Działający ciągle Społeczny Komitet Budowy (doc. kpt. ż. w. B. Borowski, inż. J. Banaszak, doc. dr A. Lisicki, doc. dr W. Adamkiewicz, F. Wierzbicki, inż. A. Stępińska, doc. dr kpt. ż. w. D. Duda, doc. inż. Z. Bendyk) prowadził prace przygotowawcze do budowy odrębnego budynku – planetarium. Planetarium im. A. Ledóchowskiego oddano do użytku 14.10.1979 r. Jest to oddzielna bryła architektoniczna w miejscu dawnego warsztatu Akademickiego Klubu Morskiego, przylegająca do budynku Wydziału Nawigacyjnego od strony basenu Żeglarskiego.

W skład Planetarium wchodzi: na parterze: hol – poczekalnia z szatnią, 2 toalety i wentylatornia (pod kopułą) i na piętrze: wykonana z żelbetu kopuła o średnicy 8 m z miejscami siedzącymi dla 50 osób wyposażona w 2 wyjścia oraz sala ćwiczeniowa dla 30 osób i pokój dla pracowników obsługi. Na obrzeżu kopuły naniesiono panoramę Zatoki Gdańskiej (widok, jaki można obserwować ze statku na środku Zatoki). Pozwala to na powiązanie symulacji obrazu nieba w planetarium z rzeczywistością. Wystrój holu stanowi gablota z replikami dawnych instrumentów nawigacyjnych i wmurowana tablica pamiątkowa poświęcona patronowi Planetarium Antoniemu Ledóchowskiemu.



Uroczyste otwarcie Planetarium, współfinansowanego przez Akademię Morską i Urząd Miasta Gdyni. Na zdjęciu rektor prof. dr hab. inż. Józef Lisowski i prezydent Gdyni dr Wojciech Szczurek.

W skład urządzeń wchodzi: 36 rzutników nieba w kuli projektora głównego (obrazy 4850 gwiazd od 0 do 5 wielkości gwiazdowej – czyli wszystkie widoczne okiem nieuzbrojonym), 6 rzutników kół wielkich (lub ich części): południk lokalny, równik niebieski, ekliptyka, horyzont, koło godzinne, koło wierzchołkowe, rzutnik skali kątów godzinnych i północnego bieguna nieba, rzutnik Drogi Mlecznej, rzutnik SSZ (sztucznego satelity Ziemi, z ruchem prostym i wstecznym), rzutnik przezroczy - rysunki 38 gwiazdozbiorów, rzutniki: Słońca i przeciwśłońca, Księżyca (z możliwością pokazania fazy), 5 planet (Merkury, Wenus, Mars, Jowisz i Saturn), punktu Barana (Aries -Y).

MS



Przysięga wojskowa podchorążych

Przy „Darze Młodzieży” na moło Południowym, 22 maja br., 440 studentów I roku AM (wśród nich 32 studentki) złożyło uroczystą przysięgę. Meldunek o rozpoczęciu uroczystości przyjął od kmdr. Ryszarda Kubiszyna kierownik Studium Wojskowego AM kmdr Tadeusz Kaczorowski. W asyście Kompanii Honorowej Marynarki Wojennej, po podniesieniu flagi państwowej i odegraniu przez Orkiestrę Reprezentacyjną Marynarki Wojennej hymnu narodowego,

podchorążowie złożyli przysięgę. Do sztandaru podeszli wyróżnieni studenci: Artur Szulczewski, Wojciech Michalski, Wojciech Żak i Tomasz Elbertowski, rotę odbierał kierownik Studium. Po wystąpieniach oficjalnych gości w imieniu podchorążych przemawiała Marta Choczyńska, następnie odbyła się defilada pododdziałów. Na zakończenie uroczystości podziękowania od rektora AM wręczono na „Darze Młodzieży” rodzicom wyróżnionych podchorążych.



„State of Maine” W GDYNI

Od 29 maja do 1 czerwca gościł w Gdyni statek szkolny Maine Maritime Academy. Przybył na zaproszenie Akademii Morskiej, w ramach współpracy Międzynarodowego Stowarzyszenia Wyższych Uczelni Morskich (IAMU – International Association of Maritime Universities). W 2008 „Dar Młodzieży” będzie rewizytował amerykańską uczelnię.



„State of Maine” zacumował o godz. 8.00 przy nabrzeżu Francuskim w pobliżu Dworca Morskiego. Na pokładzie było 250 studentów II i IV roku oraz 50 członków załogi (16 maja w Barcelonie załoga została powiększona

o 2 kadetów – studentów III roku Wydziału Nawigacyjnego naszej uczelni, Marcina Życzkowskiego i Radosława Walczaka).

O godz. 18.00 „State of Maine” udostępniony został zwiedzającym, po czym na pokładzie odbył się bankiet. Następnego dnia realizowany był m.in. wspólny program badawczy z udziałem 2 studentów z Gdyni, 2 z Maine, 2 z Odessy i 2 z Wismaru, finansowany przez Nippon Foundation, a dotyczący zagadnień manewrowania statkami. Prowadzone były zajęcia na symulatorach na „Horyzoncie II” oraz w Ośrodku Badawczo-Szkoleniowym Manewrowania Statkami w Iławie-Kamionce. W trakcie trzydniowego pobytu załoga amerykańskiego statku zwiedziła Gdynię, Gdańsk, Malbork oraz Iławę. Wieczorami studenci z Maine i z Gdyni integrowali się w klubie „Bukszpryt”.

dr inż. kpt. ż.w. Bogumił Łączyński

Dane techniczne

Długość	152,35m
Szerokość	21,95 m
Wyporność	16590,7 Mt
Nośność	7144,5 Mt
Tonaż brutto	12542 t
Tonaż netto	3762 t
Zanurzenie	8,53 m
Air draft	37,49 m
Silnik główny	MAK 601C 7885 HP 5880 kW
Prędkość maksymalna	16,0 węzłów
Rok budowy	1990
Stocznia	Bethship, Sparrows Pt. MD
Sygnal rozpoznawczy	WCAH
IMO nr	8835217
ABS nr	9003998
USCG nr	CG029703



Biuro Karier Studenckich

Biuro Karier Studenckich reprezentowało Akademię Morską na Targach Edukacyjnych w Poznaniu, Toruniu i Gdańsku.



- **Poznań 3-5 marca 2006** – X Targi Edukacyjne
44 tysiące odwiedzających,
252 wystawców, w tym 47 uczelni wyższych
- **Toruń 7-8 marca 2006** – Targi Ofert Edukacji Akademickiej PROMOCJA EDUKACYJNA 2006
kilkanaście tysięcy zwiedzających,
18 szkół wyższych
- **Gdańsk 20-22 marca 2006** – Targi Akademia 2006
18 tysięcy zwiedzających,
75 stoisk informacyjnych,
w tym 40 szkół wyższych

Biuro Karier Studenckich z pomocą Parlamentu Studenckiego zorganizowało Dni Otwarte uczelni, które odbyły się 12 kwietnia 2006 r. Studenci poszczególnych wydziałów służyli pomocą: odpowiadali na pytania zainteresowanych osób, opowiadali o nauce w Akademii, oprowadzali po swoich wydziałach, aby przedstawić przyszłym potencjalnym studentom otoczenie, w jakim będą się poruszali. Oprócz tego udostępniali materiały informacyjne: informatory, ulotki o wydziałach i płyty z prezentacją uczelni.

13 kwietnia 2006 r. odbyły się na terenie Akademii Morskiej Targi Pracy „Rejs do kariery”. W tym roku gościliśmy 16 wystawców z bogatą ofertą pracy, staży i praktyk. Niestety studenci poczuli magię świąt wielkanocnych i nie skorzystali z możliwości uczestniczenia w targach; frekwencja była niska. Wystawcy jednak byli zadowoleni, bo mimo niewielu zainteresowanych, mogli poświęcić im więcej uwagi, a tym samym zwiedzający miał możliwość lepszego kontaktu z potencjalnym pracodawcą.



Koła Naukowe AM

- **1. Naukowe Koło Programowalnych Układów Sterowania**
WE Katedra Automatyki Okrętowej,
opiekun dr inż. Krzysztof Kamiński
tel. 242, 471
- **2. Naukowe Koło „Studium Systemów Map Elektronicznych ECDIS”**
WN Katedra Nawigacji,
opiekun mgr inż. Przemysław Dziula
tel. 115, 136
- **3. Naukowe Koło „Navigator”**
WPiIT Katedra Nawigacji,
opiekun kpt. ż. w. Marek Czapczyk
tel. 128, 136
- **4. Naukowe Koło Turystyki i Hotelarstwa**
WPiIT Katedra Org. i Usług Turystyczno-
Hotelarskich
opiekun mgr Katarzyna Mysiak
tel. 402
- **5. Naukowe Koło Jakości „Quality Team”**
WPiIT Katedra Towaroznawstwa
i Ładunkoznawstwa,
opiekun mgr inż. Marcin Pięłowski
tel. 295
- **6. Naukowe Koło „Grupa Młodych Menedżerów”**
WPiIT Katedra Zarządzania,
opiekun mgr Anna Trzaskowska-Bogusz
tel. 572
- **7. Naukowe Koło Integracji Europejskiej**
WPiIT Katedra Nauk Humanistycznych,
opiekun dr Agata Cichocka
tel. 506, 250,
- **8. Koło Fotografii Studentów AM**
WE, opiekun dr inż. Piotr Bojarski
tel. 407
- **9. Naukowe Koło Żywnienia Człowieka**
WPiIT Katedra Technologii i Organizacji
Żywnienia,
opiekun dr Rafał Nazarewicz
tel. 671
- **10. Naukowe Koło Badań Podwodnych „SeaQuest”**
WN Katedra Nawigacji,
opiekun dr inż. Grzegorz Rutkowski
tel. 115, 136
- **11. Naukowe Koło Chemiczne**
WPiIT Katedra Chemii,
opiekun dr Magdalena Bogalecka
tel. 591, 548



- **12. Naukowe Koło Stowarzyszenia Elektryków**
WE Katedra Elektroenergetyki,
opiekun dr inż. Bolesław Dudojć
tel. 363, 390, 440
- **13. Naukowe Koło Radioelektroniki**
WE Katedra Radioelektroniki,
opiekun dr inż. Krzysztof Januszewski
tel. 407, 467
- **14. Naukowe Koło Finansów „Hossa”**
WPiIT, opiekun mgr Krzysztof Tarnowski
tel. 672, 603
- **15. Naukowe Koło „Nautica”**
WM, opiekun mgr inż. Włodzimierz Kończewicz
tel. 564, 432



NAUKOWE KOŁO BADAŃ PODWODNYCH „SEAQUEST”

Naukowe Koło Badań Podwodnych „SeaQuest” jest jednostką organizacyjną studenckiego ruchu naukowego Akademii Morskiej w Gdyni w zakresie szeroko rozumianej działalności podwodnej. W roku 2005 obchodziliśmy przy Katedrze Nawigacji Akademii Morskiej w Gdyni dziesiątą rocznicę naszego istnienia. W dekadzie tej studenci i pracownicy pomorskich uczelni kilkakrotnie wyróżniali nas jako najlepiej funkcjonującą organizację ruchu studenckiego na terenie Akademii Morskiej w Gdyni. W roku 2001 i 2005 zajęliśmy drugie miejsce w konkursie na najlepsze koło naukowe na Pomorzu – wyróżniono nas „Laurem Czerwonej Róży”.

NKBP „SeaQuest” współpracuje ze studentami, pracownikami oraz kołami naukowymi Akademii Morskiej w Gdyni, Uniwersytetu Gdańskiego, Politechniki Gdańskiej, Akademii Marynarki Wojennej, Akademii Medycznej, Morskiego Instytutu Rybackiego, Urzędu Morskiego w Gdyni, Muzeum Archeologii Podwodnej w Gdańsku, Zakładu Hiperbarii IMMiT, Komisją Działalności Podwodnej PTTK, Towarzystwem Przyjaciół Nauk, Morską Służbą Ratownictwa Morskiego SAR oraz Ośrodkiem Szkolenia Zawodowego Gospodarki Morskiej Centrum Szkolenia Nurków Zawodowych w Gdyni. Współpraca z innymi ośrodkami umożliwia nam organizowanie szkoleń na wszystkie stopnie pływaka, nurka zawodowego oraz kursy specjalistyczne w zakresie działalności człowieka pod wodą (np. fotografia podwodna, film podwodny, nurkowania wrakowe, jaskiniowe, eksploatacja podwodnych złóż ropy naftowej i

gazu, ochrona środowiska morskiego, nawigacja podwodna i pozycjonowanie oraz nowość, czyli hokej grany pod wodą).

Nasze Koło prowadzi również działalność naukową, tworzy i uczestniczy w projektach badawczych, organizuje seminaria naukowe, sprawuje opiekę nad pokoleniem młodych naukowców, poszerzając ich wiedzę z zakresu działalności podwodnej. NKBP „SeaQuest” uczestniczył między innymi w takich projektach badawczych, jak identyfikacja zbiorowisk fito- i zoobentosu Głazowisk Ławicy Słupskiej, w projekcie badawczym „SwePol Link”, dotyczącym badań magnetometrycznych na trasie przejścia linii przesyłowej prądu stałego Polska-Szwecja oraz w projekcie celowym „Batychron”, dotyczącym przebadania oraz wdrożenia w życie opracowanego przez nas urządzenia do zabezpieczenia prac podwodnych i nurkowań głębokowodnych. Urządzenie „Batychron” jest wynalazkiem technicznym mającym zastosowanie w hydrotechnice do transportu podwodnego oraz nurkowania z zachowaniem bezpieczeństwa życia ludzkiego.

W roku 2005 udało nam się zakończyć próby wytrzymałościowe przeprowadzone na trzech prototypach urządzenia Batychron®. W 2002 r. członkowie NKBP „SeaQuest” zgłosili Batychron® w Urzędzie Patentowym RP na rzecz Akademii Morskiej w Gdyni (UP RP Z 246116, UP RP P-352083). Próby wodne wytrzymałościowe przeprowadzone na trzech prototypach urządzenia, zgodnie z wytycznymi eksperta merytorycznego KBN kmdr. dr. Ryszarda Kłosa, kontynuowano w roku 2005. Próby te dowiodły prawidłowego funkcjonowania urządzenia w warunkach, jakie panowały podczas prób. Próby





wytrzymałościowe przeprowadzili członkowie NKBP „SeaQuest” w Katedrze Podstaw Techniki Akademii Morskiej w Gdyni, przy współpracy z dr. inż. Andrzejem Tarnowskim oraz Władysławem Przybytem. Próby wytrzymałościowe (wodne) kontynuowano w roku 2005 na Zatoce Gdańskiej oraz w bazie nurkowej NKBP „SeaQuest” nad jeziorem Raduńskim przy ośrodku „Modrok”. Łącznie w 2005 roku członkowie NKBP „SeaQuest” wykonali kilkaset nurkowań szkoleniowo-stażowych, w tym kilkadziesiąt nurkowań naukowo-badawczych. W ten sposób członkowie NKBP „SeaQuest” przyczynili się do zakończenia badań nad prototypem Batychronu® i zakończenia kolejnego projektu naukowego (projektu celowego KBN nr 6T12 0059 2002C/5827) pt. „Urządzenie do zabezpieczenia prac podwodnych i nurkowań głębokowodnych z zachowaniem bezpieczeństwa życia ludzkiego”.

Nasze Koło dba o tradycje morskie i bardzo sumiennie je pielęgnuje, organizując na obozach nurkowych i wyjazdach stażowych chrzty morskie, chrzty wodne i nurkowe.

Dbamy również o nasze środowisko naturalne, oczyszczając ze śmieci plaże oraz brzegi i dna akwenów. Prowadzimy działalność sportową, szkoleniową, rekreacyjną, turystyczną, poznawczą, naukową i badawczą.





Studenci pomorskich uczelni, a w szczególności studenci Akademii Morskiej w Gdyni, dzięki naszemu zaangażowaniu oraz opiece i wsparciu tworzą artykuły naukowe, występują na seminariach i konferencjach naukowych, piszą prace magisterskie, inżynierskie i licencjackie w szeroko rozumianej tematyce związanej z działalnością człowieka pod wodą (ochrona środowiska morskiego, nawigacja podwodna, eksploatacja podwodnych złóż ropy naftowej i gazu, żegluga podwodna, podwodne parki krajobrazowe (Ławica Słupska), ingerencja człowieka w środowisko wodne (badania magnetometryczne na trasie przejścia linii przesyłowej prądu stałego Polska-Szwecja, sporty wodne – hokej podwodny itp.).

Naukowe Koło Badań Podwodnych „SeaQuest” w roku 2005 obchodziło swoje 10. urodziny.

Dorobek naukowy, publikacje, patenty, dydaktyka, działalność sportowo-szkoleniowa oraz działalność organizacyjna studenckiego ruchu naukowego Akademii Morskiej w Gdyni sprawia, iż jesteśmy z siebie dumni. W naszych szeregach zrzeszamy ponad 50 członków, w przeważającej większości studentów i pracowników naukowych Akademii Morskiej w Gdyni i innych pomorskich uczelni. Mimo wielu trudności aktywnie działamy, bo w głębi duszy czujemy, iż potrzebują nas inni. Po prostu jesteśmy. Integrujemy młodzież wszystkich wydziałów wszystkich pomorskich uczelni, bo chcemy być razem, bo chcemy tworzyć, budować, jednoczyć, chcemy, by świat nasz był lepszy, piękniejszy i czystszy.

dr inż. kpt.ż.w. **Grzegorz Rutkowski**
fot. archiwum NKBP „SeaQuest”



■ Wyróżnienia sportowe i naukowe

Członkowie Naukowego Koła Badań Podwodnych „SeaQuest”, działającego przy Katedrze Nawigacji Akademii Morskiej w Gdyni, brali udział w Międzynarodowym Turnieju Hokeja pod Wodą zorganizowanym w dniach 22-23.04.2006 r. w Czeskich Budziejowicach. Hokej podwodny jest dyscypliną mało znaną nie tylko w Polsce, ale również i w całym świecie sportu. NKBP „SeaQuest” jest zatem pierwszym, i jak dotąd jedynym, klubem w Polsce, który oprócz tradycyjnego nurkowania szkoli swoich członków w takich dyscyplinach wodnych, jak nawigacja pod wodą oraz hokej grany w wodzie lub raczej pod wodą. Czy warto jednak rozpowszechniać takie dyscypliny sportu? Oczywiście każdy sport warto uprawiać i rozpowszechniać. Nasze Koło, mimo wyraźnych braków kadrowych (brak trenerów i instruktorów), mimo braku dofinansowania, mimo wyraźnych trudności, które niejednokrotnie napotykalismy podczas szkoleń basenowych (brak zrozumienia wśród innych współużytkowników pływalni), zdołało jednak wyszkolić i przygotować do zawodów aż czterech hokeistów podwodnych, w tym dwóch studentów Akademii Morskiej w Gdyni: Radosława Świętochowskiego z Wydziału Nawigacyjnego oraz Szymona Sygitowicza z Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa.

Do turnieju w Czeskich Budziejowicach przystąpiło aż 12 drużyn z różnych części świata, w tym głównie z Europy oraz Ameryki Północnej (USA, Kanady). Nasi hokeiści na razie na podium nie stanęli. Zaszczyt ten przypadł drużynie z Belgii (I miejsce), Czech (II miejsce) i Słowenii (III miejsce). Drużyna „SeaQuestu” zdobyła jednak 5 lokatę *ex aequo* z drużyną z Monachium. Z naszych osiągnięć jesteśmy bardzo dumni. Cieszymy się nie tylko z tego, że nasi koledzy mogli uczestniczyć w tych prestiżowych zawodach, że podjęli tam trud sportowej rywalizacji i zdobyli serca wielu przyjaciół, ale przede wszystkim z tego, że jako NKBP „SeaQuest” mogliśmy oznajmić światu, iż „Polacy nie gęsi” i swoich szeregach hokeistów podwodnych również mają. Więcej informacji na stronie internetowej: www.seaquest.biz

*Opiekun koła dr inż. **Grzegorz Rutkowski**
na podstawie relacji studenta II roku WN
Radosława Świętochowskiego.*

■ Wyróżnienie dla NKBP „SeaQuest” za udział w XXXV Międzynarodowym Seminarium Kół Naukowych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie

Przedstawiciele NKBP „SeaQuest” Marcin Wieliki oraz Hubert Podleś, studenci WN AM w Gdyni, w dniach 9-10 maja 2006 r. wzięli czynny udział w Międzynarodowym Seminarium Kół Naukowych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie. Na konferencji tej nasi studenci zdobyli wyróżnienie za wygłoszenie dwóch referatów: jeden na temat nawigacji podwodnej i pozycjonowania, drugi zaś na temat badań podwodnych prowadzonych z zakresu ochrony środowiska w obrębie Zatoki Gdańskiej oraz ławicy Słupskiej. Studenci opowiadali również o zakończonych badaniach prowadzonych w naszym Kole w ramach Projektu Celowego KBN, które w 2006 r. przysporzyły Akademii Morskiej w Gdyni kolejnego patentu na urządzenie „Batychron”. „Batychron” jest wynalazkiem, który służy do zabezpieczenia prac podwodnych i nurkowań głębokowodnych z zachowaniem bezpieczeństwa życia ludzkiego. Nasi studenci jak zwykle nawiązali szeroką współpracę z innymi kołami, zyskali wielu nowych przyjaciół, po czym powrócili na sesję egzaminacyjną do macierzystej uczelni.

*Opiekun koła dr inż. **Grzegorz Rutkowski**
na podstawie relacji
Marcina Wielkiego oraz Huberta Podlesia
studentów Wydziału Nawigacyjnego AM w Gdyni*

fot. archiwum NKBP „SeaQuest”



Batychron

KOŁO NAUKOWE „Grupa Młodych Menedżerów”

Grupa Młodych Menedżerów (GMM) jest studenckim kołem naukowym działającym w Katedrze Zarządzania na Wydziale Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa AM.

Podstawowym zadaniem jest pogłębianie wiedzy, umiejętności i zainteresowań naukowych studentów oraz kształtowanie umiejętności indywidualnego i zespołowego rozwiązywania problemów. W naszym dorobku mamy już m.in. ukończone projekty dla gminy oraz szkoły czy organizację I Dnia Menedżera. Jednym z sukcesów Koła było również zorganizowanie pierwszego seminarium naukowego pod hasłem „Współczesne trendy w zarządzaniu i marketingu” w Łebie w dniach 23 i 24 października 2004 r. Ponadto członkowie GMM wzięli udział w konkursie „Euromanager”, zorganizowanym w Polsce przez BIGRAM S.A. Pod koniec roku 2004 GMM nawiązało kontakt z Polskim Biurem ECDL (European Computer Driving Licence) celem przeprowadzenia egzaminów na Europejski Certyfikat Umiejętności Komputerowych. Dzięki temu Akademia Morska stała się ośrodkiem egzaminacyjnym ECDL.

Od listopada 2005 r. rozpoczęliśmy nasze kolejne przedsięwzięcie - cykl warsztatów pod hasłem „Praktyka czyni mistrza” z zakresu zarządzania, marketingu, umiejętności menedżerskich oraz planowania kariery zawodowej. Warsztaty te tworzą doskonałą możliwość bezpośredniej interakcji między studentami a pracodawcami. Mają przede wszystkim pomóc studentom zdobyć wiedzę przydatną w odnalezieniu się na dzisiejszym rynku pracy, dają możliwość praktycznego zapoznania się z ofertą firmy, natomiast dla firm są m.in. dodatkową okazją do pozyskania nowych słuchaczy na szkoleniach. Dla nas z kolei jest to szansa na uatrakcyjnienie działalności GMM i wzmocnienie pozycji Koła w środowisku uczelnianym.

17 maja 2005 r. został zorganizowany I Dzień Menedżera. Ponadto od grudnia 2005 roku Koło Naukowe GMM współpracuje z portalem studenckim [WortalStudencki.pl](http://www.wortalstudencki.pl) (www.wortalstudencki.pl). Za jego pośrednictwem studenci mogą dowiedzieć się między innymi o różnorodnych badaniach i akcjach podejmowanych przez członków stowarzyszeń i kół naukowych zrzeszających studentów z całej Polski. Od grudnia na stronie tego portalu znajduje się informacja

o Kole Naukowym GMM oraz systematycznie umieszczane są informacje o wszystkich organizowanych przez GMM imprezach, warsztatach i przedsięwzięciach.

Kogo poszukujemy i co dajemy w zamian? Poszukujemy każdego, kto tak jak my interesuje się wiedzą z zakresu managementu i marketingu. Jeśli chcesz dowiedzieć się czegoś zupełnie nowego, poszerzyć zdobyte podczas studiów informacje, zabłysnąć swoimi pomysłami albo wziąć udział w organizowanych przez nas eventach, nie czekaj, tylko przyjdź na spotkanie Grupy Młodych Menedżerów.

Historia

Koło istnieje od 2001 roku. Opiekunem jest mgr inż. Anna Maria Trzaskowska-Bogusz. Spotkanie założycielskie Naukowego Koła Zarządzania i Marketingu (taka była jego poprzednia nazwa) odbyło się 7 stycznia 2002 roku. W 2003 NKZiM współpracowało z Instytutem Komunikacji Społecznej w Gdańsku (co zaowocowało m.in. prelekcją z warsztatami pt. „Skuteczne prezentacje i wystąpienia publiczne”). Prezesem NKZiM był wówczas Dominik Niemczyk, a p.o. prezesa (ze względu na stypendium Dominika Niemczyka w Niemczech) – Radosław Sobiecki, wówczas student IV roku AM (Zarządzanie Przedsiębiorstwem). Po dłuższej przerwie w działaniu, pod koniec kwietnia 2004 roku, Koło ponownie „ruszyło”. W tym czasie zrzeszało 11 członków; powołano nowy zarząd w składzie: Natasza Ellwart – prezes, Joanna Książopolska – wiceprezes ds. kontaktów zewnętrznych, Barbara Cyniak – sekretarz, Magdalena Chodkiewicz – skarbnik oraz podjęto decyzję o zmianie nazwy na: Grupa Młodych Menedżerów (GMM). Podjęcie aktywnej działalności wiązało się ze stworzeniem strony internetowej Koła, zdobyciem własnej gabloty informacyjnej. W 2005 r. Koło zrzeszało 21 członków i jego liczebność ciągle ulega zmianie. W marcu wybrano nowy zarząd: prezes Aleksandra Mathea, wiceprezes – Agata Szwichtenberg, sekretarz – Magda Szczepańska, skarbnik – Alicja Przytarska. ■

KOŁO NAUKOWE „Nautica”

Koło Naukowe Nautica powstało w drugiej połowie kwietnia 2005 roku z inicjatywy głównie studentów Wydziału Mechanicznego (który stał się siedzibą koła).

Statutowymi celami działania koła są:

1. podnoszenie poziomu wiedzy praktycznej i teoretycznej oraz umiejętności dotyczących żeglarstwa i dziedzin pokrewnych;
2. umożliwianie członkom (studentom), osobom zrzeszonym, rozwijanie i pogłębianie wiedzy z zakresu rozwoju i wykorzystania nowych materiałów stosowanych w konstrukcjach i budowie małych obiektów pływających;
3. rozwijanie wiedzy z zakresu nowych technik konstrukcyjnych wspomagających projektowanie obiektów pływających;
4. projektowanie nowych rodzajów napędów;
5. organizowanie i utrzymywanie współpracy koła z innymi kołami studenckimi, organizacjami i instytucjami;
6. propagowanie wśród członków, sympatyków tradycji morskiej;
7. rozwijanie postaw obywatelskich, koleżeńskich i towarzyskich w środowisku studenckim.

Zaangażowaliśmy się już w kilka interesujących przedsięwzięć. Pod koniec czerwca ubiegłego roku, czyli właściwie zaraz po powstaniu koła, zajęliśmy się, wspólnie z YKP Gdynia, przygotowaniem i przeprowadzeniem regat ogólnopolskich w klasie optymista. Najlepszy żeglarz został nagrodzony pucharem Rektora Akademii Morskiej w Gdyni. Po przerwie wakacyjnej działalność koła nabrała rozmachu. Jednocześnie pracowaliśmy nad projektami, które później przedstawione zostały na Ogólnopolskiej Konferencji Kół Naukowych w Warszawie. Głównym projektem było przedstawienie koncepcji małej jednostki pływającej do zbierania zanieczyszczeń ropopochodnych z powierzchni morza. Równolegle prowadzone prace to: sposoby przeniesienia napędu na poszczególne węzły kinematyczne elementów roboczych jednostki, optymalny kształt kadłuba oraz badanie stopnia pochłaniania oleju przez najbardziej dostępne materiały. Pokazanie się na tak znaczącej imprezie umożliwiło nam nawiązanie kontaktów z kołami naukowymi wielu

uczelni technicznych w Polsce, co, mamy nadzieję, zaowocuje bardzo dobrą współpracą.

Dodatkowo nawiązaliśmy współpracę z Motor-Nauta w Gdyni, dzięki czemu nabywamy nowe doświadczenia. Dzięki współpracy mamy możliwość wykonywania pomiarów średnic oraz określenie odchyłek kształtu tulei cylindrowych za pomocą miernika sprężynowania wału korbowego DI – 4C. W lutym br. udało nam się w porozumieniu z pierwszym mechanikiem zorganizować kolejną serię pomiarów na statku „Horyzont II”, za pomocą tego samego urządzenia. Tym razem pomiary dotyczyły sprężynowania wału, jego współosiowości i bicia. Mamy nadzieję, że uda nam się utrzymać dotychczasowe tempo rozwoju KN „Nautica” przez jak najdłuższy czas. Jak również wierzymy, że nasi następcy podejną z równie dużym zaangażowaniem do realizacji statutowej działalności koła. ■



KOŁO NAUKOWE

Stowarzyszenia Elektryków Polskich

Stowarzyszenie Elektryków Polskich jest pozarządową organizacją twórczą o charakterze naukowo-technicznym, działającą na rzecz użyteczności społecznej i publicznej. SEP stanowi dobrowolne zrzeszenie elektryków wszystkich specjalności oraz osób, których działalność zawodowa wiąże się z szeroko rozumianą elektryką, a także osób prawnych zainteresowanych jego działalnością.

Zakresem działalności obejmuje m.in. elektrotechnikę, energetykę, elektroenergetykę, elektronikę, radiotechnikę, optoelektronikę, bionikę, techniki informacyjne, informatykę, telekomunikację, automatykę, robotykę i inne dziedziny.

Studenckie Koło SEP nr 120 zostało utworzone 6 marca 2001 roku przy Wyższej Szkole Morskiej w Gdyni. Przewodniczącymi Koła byli: Marek Koperski, Daniel Czarkowski, Nikolay Kulakovskiy, Bartłomiej Sawaryn, Paweł Czarnacki. Obecnie obowiązki przewodniczącego Koła pełni Łukasz Krasowski - student II roku EiT. Opiekunem jest dr inż. Bolesław Dudojć. Do koła należy 54 studentów Wydziału Elektrycznego.

Ważniejsze zagadnienia i wydarzenia w 2005:

- organizacja kursu na uprawnienia SEP w zakresie eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i pomiarów dla studentów i pracowników Akademii Morskiej do 1kV. Szesnastu członków naszego Koła Naukowego wzięło udział w kursie dotyczącym eksploatacji, z których wszyscy otrzymali uprawnienia;
- powstanie nowego adresu e-mail Koła SEP nr 120 (sep@am.gdynia.pl) oraz nowego adresu strony internetowej Koła (<http://www.sepam.prv.pl>). Na stronie tej zamieszczone są główne informacje dotyczące Koła Naukowego SEP nr 120 tj. zarząd Koła, ogłoszenia, przebieg szkoleń, historia, relacje z wycieczek naukowo-technicznych oraz nowości;
- zaprojektowanie nowego loga Koła (na stronie internetowej);
- organizacja seminarium firmy Weidmueller na temat „Elementy i podzespoły łączeniowe w automatyce przemysłowej”, które odbyło się w Akademii Morskiej 16 marca;
- wizyta studentów: inż. Pawła Czarnackiego i inż. Marcina Duberta w Laboratorium Foltowoltanicznym Instytutu Metalurgii i Inżynierii Materiałowej PAN w Kozach; jej wyniku otrzymaliśmy ponad 20 ogniw fotowoltanicznych, które zastosowane zostały do realizacji prac dyplomowych;
- delegacja sześciu studentów do Poznania na VII Ogólnopolskie Dni Młodego Elektryka, które odbyły się w dniach 15-17 kwietnia;
- walne zebranie Studenckiego Koła Naukowego SEP nr 120 przy Akademii Morskiej w Gdyni dnia 21.04.2005 r. w klubie „Bukszpryt”;
- uczestnictwo w I Spotkaniu Kół Naukowych Trójmiejskich Uczelni - Akademia Morska w Gdyni – 13 maja;
- wyjazd naukowo-techniczny do Elektrowni Wodnej Żarnowiec S.A. w Czymanowie, 15 maja, (13 uczestników);
- 15 czerwca – organizacja wycieczki naukowo-technicznej do rafinerii Grupy Lotos SA w Gdańsku, w której wzięło udział 13 uczestników;
- pomoc w organizacji konferencji IMEKO 2005, które odbyło się w dniach 12-15 września w Gdyni i Juracie (pięciu członków Koła). Przewodniczącym konferencji był dziekan Wydziału Elektrycznego prof. dr hab. inż. Janusz Mindykowski – kierownik Katedry Elektroenergetyki Okrętowej (KEO) na Wydziale Elektrycznym Akademii Morskiej w Gdyni, a głównymi współorganizatorami byli pracownicy Katedry Elektroenergetyki Okrętowej: dr inż. Romuald Maśnicki (prodziekan ds. studiów zaocznych WE), dr inż. Bolesław Dudojć (z-ca kierownika KEO) i dr inż. Tomasz Tarasiuk;
- delegacja pięciu studentów na Konferencję Kół Naukowych Uczelni Związanych z Gospodarką Morską, która odbyła się w Akademii Morskiej

w Szczecinie w dniach 29-30 października. Na konferencji został przedstawiony referat: „Opracowanie i budowa modułu fotowoltanicznego” autorstwa mgr. inż. Pawła Czarnackiego oraz prezentacja Wydziału Elektrycznego Akademii Morskiej w Gdyni i Koła Naukowego Stowarzyszenia Elektryków Polskich nr 120;

- uczestnictwo w Gdańskich Dniach Elektryki 2005 „Od tradycyjnych do inteligentnych instalacji elektrycznych w obiektach budowlanych” 16-17 listopada;
- organizacja wycieczki naukowo-technicznej do Elektrowni Wodnej Żarnowiec SA w Czymanowie, która odbyła się 18 listopada. Udział wzięło 14 uczestników;
- zakup aparatu fotograficznego SONY DSC-H1;
- delegacja trzech studentów na Ogólnopolską Konferencję Studenckich Kół Naukowych „Kół Naukowe Kuźnią Talentów”, która

odbyła się w Politechnice Warszawskiej 25-27 listopada. Studenci przedstawili dwa postery. Pierwszy z nich zatytułowany „Opracowanie i budowa modułu fotowoltanicznego”, autorstwa mgr. inż. Pawła Czarnackiego, dotyczył zastosowania modułu fotowoltanicznego jako przetwornika energii słonecznej na energię elektryczną. Drugi, stworzony przez Łukasza Krasowskiego i Pawła Klewickiego, dotyczył najnowszych technologii procesorów mobilnych firmy Intel;

- organizacja wycieczki naukowo-technicznej na dzień otwarty do firmy JABIL CIRCUIT w Kwidzynie 10 grudnia (15 uczestników);
- wykonanie 100 sztuk koszulek z logiem Koła.

*dr inż. **Bolesław Dudojć**
zastępca kierownika
Katedry Elektroenergetyki Okrętowej*

KOŁO NAUKOWE RADIOELEKTRONIKI

Koło Naukowe Radioelektroniki (KNR) jest organizacją studencką, zrzeszającą osoby zainteresowane działalnością radioelektroniczną, radioamatorską i informatyczną oraz pokrewnymi dziedzinami wykorzystywanymi w radiokomunikacji. W naszych szeregach większość stanowią studenci kierunku Elektronika i Telekomunikacja, niemniej jesteśmy otwarci na wszystkich, których zainteresowania dotyczą wszelkich form łączności bezprzewodowej.

W ramach KNR działa Morski Klub Łączności „Szkuner” którego członkami są zarówno doświadczeni jak i początkujący krótkofalarze.

Jak dotąd naszym największym osiągnięciem była zorganizowana przez Krystiana Górskiego łączność foniczna z astronautą przebywającym na pokładzie Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. W ubiegłym roku najważniejszym przedsięwzięciem realizowanym przez KNR oraz Morski Klub Łączności była realizacja projektu radioamatorskiego przemiennika analogowego, który służy lokalnej społeczności krótkofalarskiej.

W 2006 r. Koło Naukowe Radioelektroniki przystąpiło do współpracy ze Studenckim Kołem Astronautycznym z Politechniki Warszawskiej w zakresie realizacji projektu pierwszego polskiego studenckiego satelity PW-SAT. Współpraca KNR polega na realizacji naziemnej stacji łączności dla satelity, wsparcia merytorycznego w zakresie zagadnień radiowej służby amatorskiej

(pozyskania odpowiednich licencji dla cyfrowego węzła łączności zainstalowanego na satelicie).

Ponadto pracujemy obecnie nad projektem cyfrowego węzła łączności, wykorzystującego protokół APRS oraz nad rozbudową Radioamatorskiej Stacji Łączności Satelitarnej.

W maju br. członkowie koła wzięli udział w Konferencji „Kół Naukowe Szkołą Twórczego Myślenia”, na której zdobyli wyróżnienie specjalne. Poza tym nasza delegacja wzięła ostatnio udział w tzw. Grze Negocjacyjnej, w której nasza drużyna wynegocjowała kontrakt (oczywiście wirtualny) o wartości 1,25 miliarda dolarów.

Koło Naukowe Radioelektroniki działa przy Katedrze Telekomunikacji Morskiej na Wydziale Elektrycznym. Naszym opiekunem jest dr inż. Krzysztof Januszewski.

Piotr Plecke
Prezes KNR

NAUKOWE KOŁO CHEMICZNE

Naukowe Koło Chemiczne (NKCh) powstało 21 marca 1997 roku.

Należy do Akademickiego Stowarzyszenia Studentów Chemii. Zrzesza studentów Akademii Morskiej w Gdyni interesujących się zagadnieniami z zakresu podstawowych nauk chemicznych szerzej niż zostały one ujęte w programie studiów. Największy kontakt z chemią mają studenci Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa i obecnie tylko oni należą do NKCh.

W związku z tym zainteresowania idą w parze z zagadnieniami poruszonymi w badaniach naukowych przede wszystkim pracowników Katedry Chemii i Towaroznawstwa Przemysłowego, dzięki możliwości włączenia się studentów do tych prac.

W naszej uczelni działamy już 9 lat. Zgodnie wszyscy twierdzimy, że gdyby nie nasza pani opiekun – dr Magda Bogalecka, Koło Chemiczne najprawdopodobniej by nie istniało. Jest naszym przewodnikiem i nawigatorem, dzielnie prowadzącym nas przez zawiłe zagadnienia chemii. Zawsze służy pomocą i jest otwarta na wszelkie nasze propozycje i pomysły, co sprawia, że czujemy się niczym nie ograniczeni i zdolni „zdobyć świat”.

Obecnie do Naukowego Koła Chemicznego należy 6 osób: Dorota Wolna (prezes), Beata Klingenberg (wiceprezes), Agnieszka Laskowska, Paweł Iwaniuk, Maciej Kleszczewski i Łukasz Konieczny. Wspólnie pracujemy, uczestniczymy w konferencjach naukowych i służymy sobie pomocą w podejmowanych przez nas przedsięwzięciach.

Tematyką badań, jaką dotychczas zajmowało się Naukowe Koło Chemiczne, jest m.in. ratownictwo chemiczne i ładunkoznawstwo, problemy dotyczące transportu morskiego substancji niebezpiecznych, przeciwdziałanie i likwidacja zagrożeń chemicznych środowiska morskiego oraz wspomaganie ratownictwa chemicznego na morzu, biodegradacja opakowaniowych materiałów polimerowych w środowisku naturalnym, w aspekcie bezpiecznej utylizacji zużytych opakowań, ocena towaroznawcza wybranych produktów – prace obejmują ocenę sensoryczną i fizykochemiczną wybranych gatunków herbaty. Jednak cały czas jesteśmy otwarci na nowe tematy badań, które chętnie przeprowadzilibyśmy w naszej uczelni.

Oprócz udziału w pracach badawczych, również aktywnie uczestniczymy w konferencjach naukowych, a także organizujemy własne konferencje i otwarte pokazy. Do tej pory udało się nam zorganizować pokazy nowoczesnej aparatury i sprzętu laboratoryjnego dla zainteresowanych pracowników AM.

Jednak największym dotychczasowym przedsięwzięciem była organizacja XV Ogólnopolskiej Szkoły Chemii – Jesień 2001 w Wieżycy w ramach Akademickiego Stowarzyszenia Studentów Chemii oraz „Wigilii wokół nauki” dla wszystkich kół naukowych Akademii Morskiej oraz Parlamentu Studentów (2005 r.). W najbliższej przyszłości chcemy zorganizować XXVI Ogólnopolską Szkołę Chemii – Wiosna 2007. Będzie to dla nas ogromne wyzwanie, ponieważ wezmą w niej udział studenci z kół naukowych uczelni chemicznych z całej Polski.

Nasza dotychczasowa działalność pozwoliła nam na zebranie wielu nagród i wyróżnień. Najważniejszymi osiągnięciami są dyplomy i nagrody otrzymane w Konkursie Czerwonej



Róży: NKCh było trzykrotnie nominowane do tej nagrody, a ponadto w 1999 roku otrzymało nagrodę specjalną – zestaw komputerowy ufundowany przez firmę OPTIMUS SA w Gdańsku, z kolei w 2000 roku zajęło II miejsce i otrzymało nagrodę pieniężną. Również w innych licznych konkursach otrzymaliśmy wiele dyplomów i wyróżnień. Ostatnim naszym osiągnięciem było zdobycie nagrody i zajęcie I miejsca przez Dorotę Wolną i Beatę Klingenberg w konkursie na najlepszy portier (pt. „Wybrane zagadnienia zdrowotne polskich marynarzy na statkach morskich”), prezentowany podczas XXI Ogólnopolskiej Szkoły Chemii, zorganizowanej przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W zeszłym roku uczestniczyliśmy w kilku konferencjach, na których poznaliśmy mnóstwo wspaniałych ludzi, z którymi mogliśmy wymienić poglądy i osiągnięcia z dziedziny chemii i zagadnień związanych z morzami i ocenami świata. W kwietniu 2005 r. uczestniczyliśmy

w Wiosennym Zjeździe Naukowej Sekcji Studenckiej Polskiego Towarzystwa Chemicznego, w maju 2005 r. w naszej uczelni odbyło się I Spotkanie Kół Naukowych Uczelni Trójmiasta, z kolei jesienią pojechaliśmy do Akademii Morskiej w Szczecinie oraz uczestniczyliśmy w XXIII Ogólnopolskiej Szkole Chemii w Szklarskiej Porębie.

Naukowe Koło Chemiczne pozwala nam na pogłębianie naszej wiedzy z zakresu chemii i zagadnień z nią związanych, daje nam także możliwość rozwoju i zdobycia doświadczenia w publicznych wystąpieniach, ale przede wszystkim uczy nas, że nasza praca nie miałaby sensu, gdyby nie ludzie...

Dorota Wolna
prezes NKCh



Działalność Naukowego Koła Jakości w roku 2005

W roku 2005 zmieniły się władze Naukowego Koła Jakości. Nowym prezesem został Łukasz Konieczny (V rok ZJ), sekretarzem/skarbnikiem Agnieszka Laskowska (V rok ZJ).

W dniach 25-27.11.2005 dziesięcioro członków Koła (studentów Wydziału PiT III i V roku) wzięło udział w Ogólnopolskiej Konferencji Studenckich Kół Naukowych „Koła naukowe kuźnią talentów”, zorganizowanej w Warszawie przez Politechnikę Warszawską. Studenci zaprezentowali referaty lub przedstawili postery w sesji „nauki humanistyczne i społeczno-ekonomiczne”. W konferencji uczestniczyli: Agnieszka Laskowska, Paweł Iwaniuk (poster „Systemy zarządzania środowiskowego – wymagania i wytyczne stosowania”), Maciej Kleszczewski, Łukasz Konieczny (referat „Zarządzanie przez jakość – Total Quality Management”), Beata Klingenberg, Dorota Wolna (poster „Międzynarodowy Kodeks Zarządzania Bezpieczeństwem (ISM Code)”), Ewa Zapaśnik, Olaf Ulman (referat „Dlaczego warto wdrażać systemy zarządzania środowiskowego?”), Elwira Bońkowska, Monika Nowak (referat

„International Food Standard – wyzwanie dla producentów żywności”). Przedstawione tematy spotkały się z dużym zainteresowaniem uczestników konferencji.

Po raz kolejny zorganizowano konkurs Naukowego Koła Jakości na najlepszą pracę dot. systemów zarządzania jakością, środowiskowego, BHP, AQAP. Pierwsze miejsce zajęła praca pt. „Funkcjonowanie systemu zarządzania jakością zgodnego z wymaganiami normy PN-EN ISO 9001:2001 w przedsiębiorstwie „Trefl SA” (Estera Pokrzywnicka, Maciej Dampc), drugie miejsce praca pt. „Systemy zarządzania środowiskowego – wymagania i wytyczne stosowania” (Agnieszka Laskowska, Paweł Iwaniuk) i trzecie miejsce praca pt. „Zarządzanie przez jakość – Total Quality Management” (Maciej Kleszczewski, Łukasz Konieczny). Dla wszystkich uczestników konkursu przewidziano dyplomy i nagrody książkowe.

dr inż. **Marcin Pięłowski**
opiekun Naukowego Koła Jakości

Historia prawdziwa, choć bajkowo brzmiąca - czyli jak można realizować marzenia.

Koło Fotografii Studentów AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI

Dawno temu, za górami, za lasami i siedmioma rzekami, w Akademii Morskiej w Gdyni, studiował sobie niejaki „Serek”. Serek ów bardzo lubił patrzeć na świat przez małe, szklane okienko, umieszczone w małej, czarnej skrzynce, zaopatrzonej w magiczną rurę. Był to aparat fotograficzny, służący do patrzenia na świat w sposób jak najbardziej wybiórczy i subiektywny. Pozwalał dostrzegać bądź subtelne szczegóły wyodrębnione z większej całości, bądź niepowtarzalne sceny w sposób niby właściwy ludzkiemu oku, a jednak przepuszczony przez filtr osobistej impresji patrzącego. Zaopatrzone był w jeszcze jeden istotny element - mały, czarny guziczek, po którego wciśnięciu obraz widziany przez małe okienko zapisywał się na pasku folii. Nasz bohater po zużyciu takiego paska wyjmował go z czarnej skrzyneczki i wkładał po ciemku do różnych płynów, a następnie za pomocą jeszcze dziwniejszego urządzenia, zwanego powiększalnikiem, przenosił zapisane na nim obrazy na papier. Szybko okazało się, że nie jest jedynym studentem, którego pasją było obserwowanie świata przez obiektyw. Spędzali bezsenne i długie noce w łazienkach, których okna zaklejane były czarnym papierem i z pożyczanego sprzętu urządzali amatorskie ciemnie. Uczyli się wywoływania zdjęć

z podręczników fotografii i na własnych błędach. Praca ta wciągnęła ich tak dalece, że Adrian „Serek” Serdyński postanowił podejść do sprawy bardziej poważnie i założyć Koło Fotografii Studentów AM. Koło to istnieje do dzisiaj, choć nasz bohater przeszedł już na studencką emeryturę, czyli... został magistrem.

Najpilniejszą kwestią było znalezienie opiekuna: kogoś wśród zabieganej kadry wykładowczej, kto zechciałby wziąć pod swoje skrzydła grupkę zapaleńców. Czyli takiego wykładowcę, który sam pałałby miłością do fotografii. Został nim dr inż. Piotr Bojarski, który przedsięwzięciu nadał bardziej profesjonalny charakter, bowiem przekonał studentów, że fotografia to nie tylko bieganie z aparatem, ale i konkretna wiedza techniczna oraz znajomość stylów fotografowania, gdyż pomagają one rozwijać wyobraźnię i subiektywny sposób patrzenia przez obiektyw. Dzięki pomocy opiekuna, Koło zostało zarejestrowane i trzeba było rozpocząć konkretną działalność. Pierwszym tematem wziętym na warsztat było nasze miasto. Pierwsza wystawa nosiła tytuł „Miasto nocą” i została zaprezentowana w Klubie Studenckim „Bukszpryt”. Ale na mieście nocą nie można było poprzestać. Poza tym nie może mówić o fotografii ten, kto nie spróbował obu jej podstawowych



rodzajów. Pierwszym jest fotografia artystyczna, której mogliśmy spróbować przy okazji przygotowywania pierwszej wystawy, drugim – reportażowa. To właśnie chęć sprawdzenia się w trudnych, dynamicznych warunkach, gdy nie ma czasu na wystudiowane ujęcia, poprowadziła studentów znów na ulicę miasta - tym razem wraz z młodzieżą protestującą przeciw wojnie w Iraku. Dokumentacja fotograficzna tego happeningu złożyła się na materiał do kolejnej wystawy zatytułowanej „Wojna na ulicach”.

Opowiadając o historii naszego Koła nie sposób nie wspomnieć o jego członkach. A są to ludzie, których łączy nie tylko wspólna pasja, ale też ogólna ciekawość świata i zamiłowanie do częstej zmiany miejsca pobytu. Asia „Roots” Antkiewicz (obecnie miłośnicie nam panująca pani prezes) najchętniej objechałaby świat na rowerze (studenckie grono inżynierskie próbuje specjalnie dla niej skonstruować rower, który mogłaby prowadzić bez użycia rąk, by móc jednocześnie jechać i pstrykać - fotki rzecz jasna). Karolina „Karotka” Paczkowska jest zafascynowana podróżami przez duże „P”, zapewne żałuje więc, że jest tylko w jednej osobie i nie może być wszędzie, choć się stara i organizuje najprzeróżniejsze wyprawy (ostatnio zrobiła sobie małą wycieczkę do Indii, oczywiście nie zapominając aparatu). Paweł „Nacki” Czamacki kocha z wzajemnością swój motor i prędkość, a nasz „ojciec założyciel”, czyli Adrian „Serek” Serdyński, żyć nie może bez morza – jest zapalonym żeglarzem regatowym i gdyby mógł, całe życie spędziłby w dużej łodzi dla dużych ludzi, jaką jest jacht. Oczywiście więc, że jeżeli najważniejsi członkowie Koła nie potrafią spędzić sekundy w jednym miejscu, to i całe Koło musi za nimi nadążyć. Pojawiła się potrzeba zorganizowania wyjazdu plenerowego.

Pierwszy plener był wyprawą wspaniałą. Za namową naszego opiekuna pojechaliśmy do miasta, które tkwi na styku historii i współczesności, w którym koegzystują relikty poprzedniego reżimu, zabytki pozostałe po setkach lat wielonarodowej historii i obiekty absolutnie nowoczesne - do Lwowa. To prawdziwy raj dla fotografa - zróżnicowana architektura, ciekawe twarze ze styku różnych kultur, wdzięczne dla obiektywu stare, melancholijne cmentarze i bramy. Efektem wyjazdu było około 2 tys. zdjęć, zaprezentowanych na wystawie „Impresje lwowskie”, „Lwowskie Zaduszki – Cmentarz Łyczakowski”. Kolejny wyjazd stał się niejako hołdem dla naszej uczelni: dzięki współpracy z Jacht Klubem Akademii Morskiej udało się nam zorganizować rejs do Kłajpedy. Już sam jacht był jakby dla nas specjalnie stworzony – s/y „Scamp”



(czyli „łobuziak”) to jednostka regatowa i nie byle jaka, bo jedna z najnowocześniejszych na polskim wybrzeżu. Sprzyjała nam też aura - morze dało się nam poznać z wielu stron - wzburzonej i łagodnej. Kłajpeda, która powitała nas mgłą, okazała się fascynującym, choć we wszechotaczającej szarości niby-groźnym miastem cieni.

Fotografia jako nieuleczalna choroba przenoszona obiektywem – czyli jak zarażamy kolejne „uczelniarne pokolenia” naszą pasją

W cuda wierzyć to czynność mocno nieopłacalna. Dlatego nie czekamy, aż nowi studenci sami nas znajdą, a staramy się ich zaprosić. Stąd pomysł, by „świeży krew” do nas zwabić. A jak najskuteczniej można kogoś zwabić? Oczywiście nagrodą! Pierwszy uczelniarny konkurs fotograficzny, jeszcze nie „nasz”, zatytułowany „Moja praktyka wakacyjna” - pomysł i realizacja pani kustosz uczelniarnej Sali Tradycji mgr Ewy Otremby, przez parę lat przyciągał talenty fotograficzne. Późniejsi członkowie Koła Fotografii zbierali na nim laury jak leci! „Serek” Serdyński, „Nacki” Czamacki, „Karotka” Paczkowska, Bartek Sawaryn, Oskar Troka to laureaci kilku edycji zmagani konkursowych. Kolejny konkurs, już „nasz”, rozstrzygnięty został na początku 2006 roku. Temat „Wakacje z aparatem” niby banalny, ale dający olbrzymie pole do popisu. Świadczy o tym choćby liczba wyróżnień – a było ich dziewięć.

Niedługo planujemy kolejne polowanie – czyli kolejny konkurs o bardzo szerokim, ale i nośnym tytule „Woda”. I wierzymy, że znowu zostaniemy zaskoczeni, a lista aktywnych członków Koła znowu się wydłuży!

Aleksandra „Pyskata” Peszkowska
studentka Wydziału PiT

Szef londyńskiego Nautical Institute w Gdańsku

W lutym 2006 roku Polskę odwiedziła księżna Anna, córka brytyjskiej królowej Elżbiety II. Towarzystwo jej wielu znakomitych gości, a wśród nich Philip Wake, FNI, szef Nautical Institute z Londynu. Nautical Institute jest stowarzyszeniem o zasięgu globalnym zrzeszającym ponad 7500 członków, w tym głównie kapitanów żeglugi wielkiej, dowódców okrętów oraz innych ekspertów zajmujących się zagadnieniami związanymi z eksploatacją nawigacyjną statku, a w szczególności jego nawigacją oraz szkoleniem załóg pływających (marynarzy). W Polsce przedstawicielstwo NI -Poland Branch of Nautical Institute (PBNI) działa oficjalnie od lipca 2005 roku. Przewodniczącym PBNI wybrano dr. hab. inż. kpt. ż. w. Adama Weintrita, prof. nadzw. AM, wiceprzewodniczącym prof. dr. inż. kpt. ż. w. Mirosława Jurdzińskiego, sekretarzem zaś i skarbnikiem dr. inż. kpt. ż. w. Grzegorza Rutkowskiego. Wszyscy członkowie zarządu są pracownikami Katedry Nawigacji Akademii Morskiej w Gdyni.

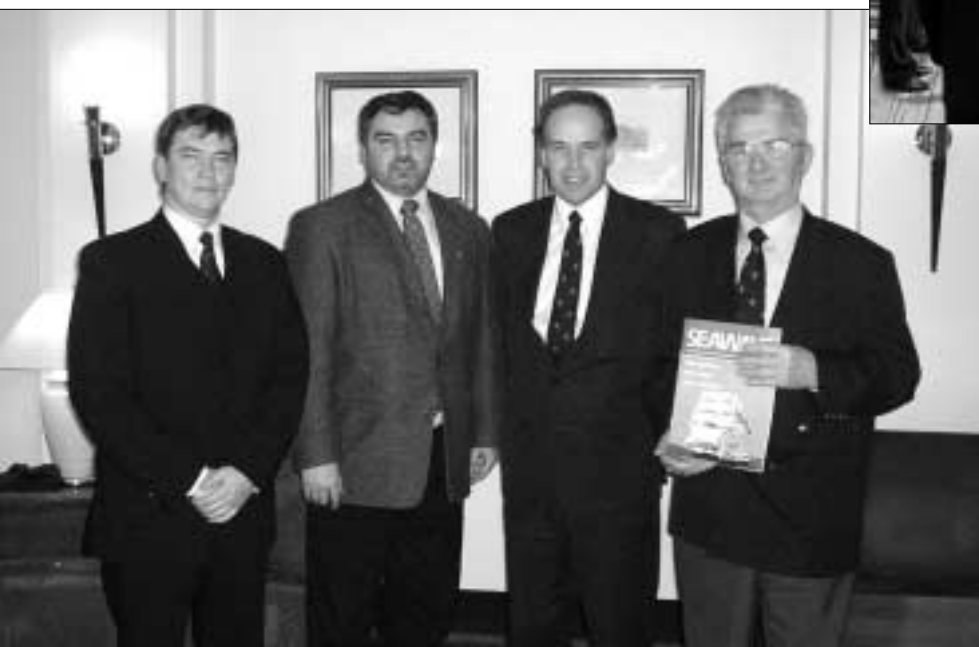
Głównym powodem wizyty Philipa Wake'a był fakt, iż został on członkiem honorowej świty, towarzyszącej księżniczce Annie podczas uroczystości chrztu morskiego, który odbył się 03.02.2006 roku w Stoczni Remontowej w Gdańsku. Księżniczka Anna została matką chrzestną statku m/v „Pharos”. Wykorzystując

wizytę Philipa Wake'a, przedstawiciele Poland Branch of Nautical Institute zorganizowali dwugodzinne spotkanie w hotelu Holiday Inn w Gdańsku, podczas którego omawiano strategiczny plan rozwoju NI na lata 2006-2010, a w szczególności plan rozwoju NI na terenie Polski. Ustalono również potrzebę stworzenia strony internetowej promującej ideę PBNI w Polsce, w szczególności połączenia jej ze stronami internetowymi szkół i akademii morskich w Polsce oraz stroną Stowarzyszenia Kapitanów Żeglugi Wielkiej. Przedstawiciele PBNI chcieliby również opracować podręcznik nawigacji morskiej sygnowany i rozprowadzany na całym świecie przez Nautical Institute „The Handbook on Practical Navigation”.

*Sprawozdanie ze spotkania opracował
dr inż. kpt.ż.w. **Grzegorz Rutkowski***



Księżniczka Anna na „Darze Młodzieży”



*Od lewej:
dr inż. kpt ż.w. G. Rutkowski,
prof. kpt ż.w. A. Weintrit,
P. Wake, prof.
M. Jurdziński*

NOWOŚCI WYDAWNICZE

■ W marcu br. ukazała się **„Encyklopedia Gdyni”** – zawierająca 4 200 haseł, liczące 1000 stron kompendium wiedzy o Gdyni, jej historii. Niebagatelną część stanowią hasła dotyczące Akademii Morskiej – jej przeszłości i teraźniejszości, historia poszczególnych wydziałów, biogramy ludzi którzy czewsko-gdyńską Alma Mater tworzyli. Są także dzieje statków szkolnych, tabela „Statki z portem macierzystym Gdynia”, gdyńskie przedsiębiorstwa amatorskie, maklerskie, shiphandlerskie, „biogramy” wybranych statków, itp., itd. Książkę można nabyć w księgarniach lub bezpośrednio u wydawcy: Oficyna Verbi Causa – ul. Ruchu Oporu 11 Gdynia, www.verbicausa.pl.

■ **„Za falochronem kończą się marzenia”** – to tytuł książki „wodowanej” niedawno na „Darze Pomorza”. Autorem jest, nieżyjący już, kpt. ż. w. Bronisław Gubała, któremu dane było przeżyć najważniejsze i najtrudniejsze w dziejach naszego kraju wydarzenia XX wieku, i o których barwnie we wspomnieniach napisał. Wydawcą jest Oficyna Wydawnicza Miniatura. Książkę można kupić m.in. w księgarni Fundacji Rozwoju AM.



PODWÓJNA PROMOCJA

■ „Wodowanie” nowych książek, tak popularne w Gdyni, stało się także modne w kręgach stolicy. 29 maja na pokładzie „Horyzontu II” odbyła się uroczysta promocja książki Marka Ostrowskiego (publicyisty, korespondenta PAP i komentatora) **„Co nas obchodzi świat”**, a równocześnie promocja statku szkolnego AM. Na uroczystość zapraszała redakcja tygodnika „Polityka” i Wydawnictwo „Trio” oraz rektor AM prof. Józef Lisowski. Matką chrzestną, „za łaskawą aprobatą Jego Magnificencji” – jak napisano w zaproszeniach) była Jolanta Fajkowska. „Wodowanie” odbyło się na wodach Zatoki Gdańskiej.

*Rektor prof. J. Lisowski z autorem książki
red. M. Ostrowskim i red. J. Fajkowską*



Andrzej Perepeczko

Niespodziewane zmiany ról

Było to naprawdę bardzo dawno temu, bo aż w roku 1948, w dniu 13 września (nie pamiętam, czy był to aby piątek, czy też jakiś inny dzień tygodnia), kiedy zamustrowałem po raz pierwszy w życiu na prawdziwy całkiem pełnomorski statek. Nazywał się „Borysław”. Wkrótce zmieniono mu nazwę na „Bytom”, jako że „Borysław” kojarzył się, zresztą słusznie, z polskim miastem zagarniętym w 1944 roku przez wielce nam „przyjazny” Związek Sowiecki.



Onże „Borysław” był to spory na owe czasy parowiec seryjnej brytyjskiej wojennej budowy typu „Empire”, z trzema kotłami opalonymi oczywiście węglem, z parową maszyną tłokową i kabinami załogowymi, o standardzie których nie można było raczej nic dobrego powiedzieć.

Na tymże „Borysławiu” zajmowałem „poważne” stanowisko młodszego praktykanta. A dlaczego „młodszego”? O tym za chwilę. A praktykant, szczególnie ów młodszy, to taki „przynież, wynież, pozamiataj, skocz po wodę, zatkaj dziurę”, czyli po prostu „chłopak od wszystkiego”. Nic więc dziwnego, że co najmniej pierwszy

tydzień mojego wspaniałego marynarzowania przebiegał mi dość jednostajnie przez cztery godziny w dzień i cztery w nocy, i przez wszystkie dni tygodnia, łącznie z sobotą i niedzielą, w olbrzymiej, ciemnej czeluści tak zwanego „bunkra”, czyli magazynu węgla, którego nasze zachłanne kotły spalały po około 50 ton na dobę.

Tak więc na mnie wypadało po około osiem ton na czterogodzinną wachnię, czyli szesnaście ton „czarnego złota” na dobę.

Mało to wszystko romantyczne i jakoś nie za bardzo pasujące do piosenki, w której „marynarz w noc się bawi, we dnie w hamaku śpi, tra la la”. Jak się dość szybko przekonałem, zgodne z prawdą było jedynie owo „tra la la”. Ale odwrotu nie było, a jak mi powiedział jeden z palaczy, doświadczony stary marynarz, co to „z niejednej butelki chleb pijał”, kiedym ledwo zipiął: „Ej, ty, praktyczny, zgodziłeś się za psa, to szczekaj!”

Do kompletu marynarskich uciech dochodziła jeszcze dolegliwość zwana po polsku „chorobą morską” (nazwy łacińskiej – o ile jest – nigdy nie poznałem). Choroba ta polegała głównie na tym, że zjedzone na przykład przez pół godziny śniadanie uciekało z żołądka w znacznie krótszym czasie niż wymagała jego konsumpcja.

Na marginesie tych „medycznych” wynurzeń pragnę podzielić się z przyszłymi wilkami morskimi rewelacyjnymi lekarstwami na opisywaną dolegliwość.

Lekarstwo numer jeden, tak zwane „sowieckie”, którego opis był następujący: „PRYWYKNIESZ, A KAK NIE PRYWYKNIESZ, PADOCHNIESZ.” Myślę, że tłumaczyć nie trzeba, bo dla ułatwienia nie napisałem „cyrlicą”.

Drugie natomiast naprawdę marynarskie lekarstwo polega na tym, że po każdym ataku choroby morskiej należy coś zjeść, aby... było czym ponownie chorować! Bo gdy żołądek jest pusty, to niedoszły marynarz choruje powietrzem i – co najgorsze – żółcią. Mogę zapewnić, że to ostatnie stadium choroby jest zdecydowanie niesympatyczne.

Wracając do owej ciężkiej i nad wyraz brudzącej pracy w węglowym bunkrze, nie należy się dziwić, że jeden z „młodszych praktykantów”, niejaki Zbyszek Werner, zresztą były młodociany powstaniec warszawski, tak w czasie tamtych „czarnowęglowych” dni napisał:

*„Ej, ty czarny chłopcze z maszyny,
w żmudnej pracy wciągnięty kierat,
nie widziały cię oczy dziewczyny,
kiedys węgiel z ładowni wybierał”*

I bardzo dobrze, że nie widziały, boby się pewno natychmiast odkochały.



„Borysław” był wojennej budowy, a ówczesna załoga też w znakomitej większości była wojenna, czyli po prostu byli to weterani atlantyckich i północnych konwojów.

Nasłuchiwałem się wtedy w mesie rozmaitych wspominków konwojowych i nie tylko, z których część, i to raczej spora, ożyła w moich późniejszych, nieskromnie mówiąc dość licznych, książkach.

Byli to ludzie twardzi, zahartowani w walkach z żywiołem, ocierający się nieraz o śmierć, ale generalnie życzliwi nam młodszym, choć często tę życzliwość ukrywali starannie pod skorupą brutalnej szorstkości.

Kapitanem był przedwojenny absolwent Szkoły Morskiej Michał Niczko.

Oprócz stałej załogi i nas – pięciu „młodszych praktykantów” na „Borysławiu” płynęli w tzw. „dyplomowej praktyce” dwaj „panowie starsi praktykanci”. Jednym z nich był Wojciech Starkel, człowiek już nie tak bardzo młody, dużych wiadomości i inteligencji, pochodzący z tzw. „dobrej rodziny”.

Pan Wojtek miał dość oryginalny zwyczaj. Gdy wracał spocony z czterogodzinnej wachty w maszynie, rozbierał się do rosołu, siadał na koi i drapiąc się po okazałym brzuchu, przemawiał prawie codziennie do mnie, wygłaszając rozmaite głęboke myśli. Jedną z nich, zresztą często powtarzaną, było: „Młody człowieku, czyś ty o..., żeby iść na morze? Wyglądasz na dość inteligentnego, a nagle taka decyzja...”

Gdy próbowałem nieśmiało zapytać: „A pan, panie Wojtku?”, odpowiadał: „Ja? Ja to co innego... Zupełnie co innego...” Co to miało oznaczać, nie wiem do dziś.



Od tamtego rejsu minęły cztery lata, gdy latem 1952 roku zgłosiłem się – z opóźnieniem ode mnie niezależnym – na praktyczny egzamin dyplomowy w Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni. Z dużym zdziwieniem dowiedziałem się, że jednym z egzaminatorów w Szanownej Komisji jest... pan Wojciech Starkel.

Jak się później dowiedziałem, władze polityczne Polski Ludowej były na tyle czujne, że panu Wojtkowi nie wydały zezwolenia na zatrudnienie na statkach pełnomorskich ze względu ... na zbyt dobre pochodzenie społeczne. Po krótkim epizodzie na statkach rybackich pan Wojtek wylądował w Szkole Morskiej w Gdyni, gdzie przygarnął go dyrektor Mieczysław Jurewicz, zacny człowiek i życzliwy nam, słuchaczom i absolwentom gdyńskiej „Peesemki”.

Pan Wojtek był podówczas kierownikiem Wydziału Mechanicznego Szkoły Morskiej i egzaminatorem z przedmiotu, dla którego brakowało podręczników. Ponieważ przedmiot ten nie był moim hobby, postanowiłem zatem wykorzystać nadarzącą się okazję.

Pan Wojtek pożyczył mi dwie książeczki z tego przedmiotu wydane... w Londynie w czasie wojny. To było coś. Oczywiście pan Wojtek wyraził tym gestem duże zaufanie do mojej skromnej osoby, bo był to rok 1952, podręcznik wydany w „imperialistycznej” Anglii przez polski rząd emigracyjny, oczywiście „będący na usługach” itd., itd. A gdyby ktoś chciał się dowiedzieć, jaką drogą dotarła ta książeczka do Polski, to... lepiej nie snuć przypuszczeń, czym mogła się taka „afera” zakończyć.

Egzamin zdałem i otrzymałem dyplom ukończenia Szkoły Morskiej, co umożliwiło mi dalsze awanse w marynarskiej karierze.



Minęło znowu parę lat. Przyszedł „Polski Październik”, dzięki któremu odepchnięta od morza większość marynarzy mogła wrócić na statki.

Na początku lat sześćdziesiątych byłem w Rotterdamie, w drodze bodaj do Nowego Jorku. W porcie zaszedłem w odwiedzinę na stojący nieopodal polski statek. Przy trapię na tablicy zobaczyłem napis: „Mechanik służbowy: W. Starkel”.

Zapukałem do kabiny.

– Come in! – usłyszałem.

Panie Wojtku! – zacząłem – Czy pan..., żeby pływać na statkach?

Wypiliśmy butelkę wina, wspominając dawne czasy i pływanie na „Borysławiu” i mój pierwszy rejs do Genui i Casablanki.



Znowu minęło trochę czasu. Od paru lat pracowałem w Państwowej Szkole Morskiej jako wykładowca i od czasu do czasu zasiadałem w Komisji Egzaminacyjnej na rozmaite stopnie oficerskie.

W trakcie jednego z takich egzaminów na salę wszedł... pan Wojtek.

Dzień dobry, panie Wojtku – ucieszyłem się – niech pan siada. Podsunąłem mu krzesło obok siebie, byłem bowiem absolutnie przekonany, że pan Wojtek pojawił się na egzaminie jako swego rodzaju „wizytator” z Urzędu Morskiego, bo taki był zwyczaj.

– Dzień dobry – usłyszałem – kiedy ja... właśnie... właściwie na egzamin. Na mechanika pierwszej klasy – pan Wojtek był najwyraźniej speszony.

– Jeżeli tak, panie Wojtku, to proszę zająć miejsce po drugiej stronie stolika.

Usiadł.

– Proszę pana – zacząłem dość oficjalnym tonem – pamięta pan, jak JA zdawałem przed PANEM?

– Pamiętam – ożywił się – i pamiętam coś jeszcze...

– Co takiego?

– To, że wtedy pan, panie Andrzeju, zdał u mnie na bardzo dobrze!



Nie muszę chyba dodawać, że panu Wojtkowi też udał się egzamin z mojego przedmiotu. I otrzymał wcale nie gorszą ocenę, niż ja przed laty.



Gdy doszła mnie wiadomość o Jego śmierci, ogarnął mnie smutek. Znowu ubył inteligentny i wartościowy Polak, których tak bardzo potrzeba, a których – niestety – nie jest zbyt dużo jak na nasz spory kraj.

P.S. We wszystkich spisach absolwentów figuruje „Wiktor Starkel”, ale ja Go pamiętam jako „Wojtkę”. Jego zdjęcie znajduje się na wkładce ilustracyjnej str.172-173 w książce „Kadry morskie Rzeczypospolitej,” tom I, Gdynia 1994.

ABSOLWENCI

st. mech. inż. **Jan MIZGALSKI**
(1910-2005)

26 grudnia 2005 r. odszedł jeden z najstarszych absolwentów naszej uczelni, inżynier Jan Mizgalski. Spoczął na cmentarzu w Sopocie. Pochodził z rodziny od wieków mającej swe korzenie w Wielkopolsce. Jednak zarówno Jan Mizgalski, jak i dwaj bracia wybrali pracę na morzu. Rozpoczął naukę w Tczewie, ukończył w Gdyni. Po latach pracy w polskiej flocie, jako emeryt należący do Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich, chętnie dzielił się wspomnieniami oraz uczestniczył w ważnych wydarzeniach z życia uczelni: w Święcie Szkoły Morskiej, w uroczystości przyjęcia nowego statusu uczelni, w spotkaniach absolwentów.

Urodził się 2 czerwca 1910 roku w Poznaniu jako czwarte z pięciorga dzieci Karola i Józefy z d. Dziurobek. Wkrótce rodzina osiadła w Berlinie. Tam Jan Mizgalski spędził wczesne lata szkolne. W latach 20. państwo Mizgalscy mieszkali w Toruniu. Dwaj starsi bracia wstąpili do toruńskiej Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej. Jan zdecydował się na naukę w Szkole Morskiej w Tczewie na Wydziale Mechanicznym. Ukończył ją w 1933 r. już w Gdyni. Z wolna zdobywał życzliwość surowych, wybitnych pedagogów. Wspomina: „Nie miałem u prof. Kazimierza Bielskiego zbyt dobrych notowań, więc postanowiłem to zmienić i podczas praktyki w gdańskiej stoczni Schichaua wykonałem pamiątkową miniaturę śruby okrętowej, którą wręczono Profesorowi w dzień Jego urodzin. Jak się okazało, staranność, fachowość, misterność wykonania została doceniona przez Mistrza Bielskiego i sytuacja ucznia na zajęciach z kotłów okrętowych uległa pewnej poprawie. Postrzegany byłem od tego czasu jako posiadający rzadkie umiejętności praktyczne, co na statku ma zawsze bardzo duże znaczenie”⁽¹⁾.

Inż. Jan Mizgalski należał do tych nielicznych absolwentów, którzy odbyli praktykę na obu żaglowcach szkolnych: na „Lwowie” oraz „Darze Pomorza”. Objął służbę na „Lwowie” 15.07.1929 roku. „Zapisany pod l.p. 112 do spisu załogi statku szkolnego „Lwów”(…) w charakterze kandydata do Szkoły Morskiej, z wynagrodzeniem wg umowy na czas nieoznaczony” - czytamy w bardzo zniszczonym przez czas, lecz szczęśliwie zachowanym dokumencie, wydanym 16 lipca 1929 roku przez Urząd Morski w Gdyni, a podpisanym przez kpt. ż. w. Konstantego Maciejewicza⁽²⁾.

Kolejno mustrował na: s/s „Warta” (1930 r.), s/s „Toruń” (1931 r.), odbył praktykę inżynierską na wszystkich wydziałach Stoczni Gdańskiej (1933-1934). Po odbyciu służby wojskowej, Kursu Oficerów Rezerwy przy SPMW w Toruniu, uzyskaniu stopnia

podchorążego Marynarki Wojennej, rozpoczął pracę zawodową. Uczestniczył jako asystent mechanika przy budowie transatlantyku m/s „Piłsudski” w stoczni Monfalcone koło Triestu w 1935 r., następnie odbył podróż na tym statku do Stanów Zjednoczonych. W kolejnym roku w tej samej stoczni nadzorował technicznie budowę statku m/s „Batory”, na którym pływał do lipca 1939 r. Wybuch wojny zaskoczył go w czasie urlopu. Znalazł zajęcie jako elektromonter w gdańskiej firmie Lehnert & Bastian i włączył się do działalności konspiracyjnej. Zadenuncjowany, został aresztowany przez gestapo i zesłany do obozu koncentracyjnego. Resztę wojny spędził w obozie w Oranienburgu-Sachsenhausen, dzieląc ze współwięźniami wszystkie koszmary życia obozowego: poniżenie, głód, choroby.

Po wojnie rozpoczął pracę na „Batorym” – jako jedyny z przedwojennej załogi otrzymał polecenie nadzoru generalnego remontu technicznego statku (wszystkich maszyn i urządzeń).

Po remoncie statku („osiągnął na próbnym rejsie 21,9 mil szybkości, niebываłe, jak na tak długo eksploatowany statek”) odbył pierwszy rejs do Stanów Zjednoczonych z kpt. ż. w. Janem Ćwiklińskim, następnie został przeniesiony na tankowiec „Karpaty”. Otrzymał z inspektoratu PLO zlecenie na przygotowanie tego statku do wyruszenia po ładunek do Abadanu. W wyniku fachowej ekspertyzy technicznej inż. Mizgalski uznał, iż statek nie spełnia wymogów technicznych i poinformował o tym armatora. W odpowiedzi został zwolniony z obowiązków. Perypetie podróży „Karpat” do Abadanu („11 razy stawali w morzu, do tragedii na szczęście nie doszło, bo nie było sztormu”) potwierdziły prawidłowość oceny.

W latach 1950-1952 został wybudowany w Stoczni Gdańskiej na zamówienie Polskich Linii Oceanicznych drobnicowiec m/s „Nowa Huta”, pierwszy z serii tej wielkości statków motorowych. Brak było wówczas

specjalistów posiadających umiejętność kierowania budową tego typu jednostki i wiedzą na temat siłowni okrętowej. Postanowiono włączyć do budowy mechaników z rezerwy PLO – kierownikiem został inż. Jan Mizgalski. „Bardzo rzutka i fachowa działalność inżyniera Mizgalskiego spowodowała zastosowanie szeregu właściwych rozwiązań usprawniających pracę siłowni okrętowej oraz zwiększających ekonomiczność jej eksploatacji. Rozwiązania te zostały wprowadzone na pozostałych czterech statkach tej serii. Po zakończeniu prób odbiorczych m/s „Nowa Huta” Stocznia Gdańska zaproponowała, aby w pierwszym rejsie statku inż. Mizgalski pełnił również funkcję mechanika gwarancyjnego z ramienia stoczni, czym dała dowód pełnego zaufania do jego kwalifikacji”⁽³⁾. Mimo obowiązującego tzw. wówczas „zakazu pływania” względy merytoryczne zdecydowały, iż mógł zamustrować. W późniejszych latach pracował jednak na lądzie, m. in. na Politechnice Gdańskiej w Zakładzie Silników Spalinowych na Wydziale Mechanicznym. Dopiero 29 marca 1957 roku przyniósł szansę na odmianę życiorysu zawodowego. Komisja Weryfikacyjna Marynarzy i Rybaków Dalekomorskich, działająca w Gdyni z ramienia Ministerstwa Żelugii i Gospodarki Wodnej orzekła: „Nie istnieją przeszkody w zatrudnieniu ob. Mizgalskiego Jana na statkach PMH i na statkach rybołówstwa dalekomorskiego”⁽⁴⁾. Rozpoczął więc pływanie z ramienia prywatnego przedsiębiorstwa żeglugowego Wincentego Bartosiaka i kolejno na innych jednostkach. Pływał pod polską i obcymi banderami (angielską, Bangladeszu, Izraela). Po przejściu na emeryturę w 1977 r. uczestniczył w spotkaniach Koła Absolwentów Szkoły Morskiej

w Tczewie, współpracował z powstałym po 1990 roku Stowarzyszeniem Absolwentów Szkół Morskich, konsultował materiały dokumentujące historię uczelni. Zamieszkał w Hopowie na Kaszubach i oddawał się jednej z swych pasji - fotografowaniu przyrody. „Szanujcie nasze polskie lasy” – to tytuł wystawy fotogramów Jana Mizgalskiego, zorganizowanej w WSM, którą w 1995 roku otworzył uroczyste rektor prof. dr hab. inż. Józef Lisowski. Pod koniec życia Jan Mizgalski mieszkał w Sopocie, co pozwalało Mu na częstsze uczestniczenie w życiu Stowarzyszenia Absolwentów Szkół Morskich i uczelni. Zapytany o przesłanie, jakie chciałby przekazać pracownikom i studentom Akademii Morskiej, odpowiedział: „Być prawym i postępować uczciwie w stosunku do siebie i innych”.

*Na podstawie relacji inż. Jana Mizgalskiego, wspomaganą dokumentami napisała –
Ewa Otremba.*

- (1) Z zapisu relacji Jana Mizgalskiego. W zbiorach Sali Tradycji.
 - (2) Zaświadczenie z Urzędu Morskiego w Gdyni z dn. 16.07.1929 r. (kserokopia w zbiorach ST AM).
 - (3) Relacja mgr. inż. Mieczysława Bagińskiego z dn. 8 X 1983 roku (kopia w zbiorach ST AM).
 - (4) Orzeczenie Komisji Weryfikacyjnej Marynarzy i Rybaków Dalekomorskich z dn. 29 marca 1957 r. (kserokopia w zbiorach ST AM).
- P.S. Szerszy materiał dotyczący życia i pracy inż. Jana Mizgalskiego w zbiorach Sali Tradycji AM.*

SPROSTOWANIE

W poprzednim numerze „AKM” na str. 3 omyłkowo podaliśmy, że dziekan Wydziału Przedsiębiorczości i Towaroznawstwa prof. Piotr Jędrzejowicz jest kierownikiem Katedry Technologii i Organizacji Żywności, a powinno być: Katedry Systemów Informacyjnych.

Na str. 13 – organizatorem konferencji EUCEN był prof. Krzysztof Kołowrocki (a nie Kozłowski).

Za błędy redakcja bardzo przeprasza.

Zjazd absolwentów rocznik 1956

W 50. rocznicę ukończenia Państwowej Szkoły Morskiej spotkali się byli jej uczniowie.

W piątek 9 czerwca, po mszy św. w intencji absolwentów, wykładowców i wychowawców w kościele przy ul. Portowej, odbyło się spotkanie w klubie studenckim „Bukszpryt”. Następnie uroczystość w auli im. T. Meissnera, zwiedzanie szkoły oraz Sali Tradycji. O 13.00 rektor AM zaprosił uczestników na wspólny obiad w studenckiej stołówce. W sobotę na bulwarze Nadmorskim złożone zostały kwiaty pod pomnikiem „Tym, którzy nie wrócili z morza”, a po zwiedzaniu Wydziału Nawigacyjnego i wspólnego biesiadowania pod parasolami i przy bigosie, na pokładzie „Daru Pomorza” oficjalnie zjazd zakończono. W spotkaniu udział wzięło ok. 60 osób; w 1956 Wydział Nawigacyjny opuściło 49 absolwentów, Wydział Mechaniczny – 66.

Absolwenci Wydziału Nawigacyjnego 1956

- | | | |
|----------------------------|-------------------------|-------------------------|
| 1. Ambrożek Tadeusz | 18. Kizeweter Jan | 35. Olko Jerzy |
| 2. Barański Janusz | 19. Konieczny Konrad | 36. Przewłocki Józef |
| 3. Bobal Marian | 20. Kornacki Ryszard | 37. Rakowski Marian |
| 4. Ciążyński Maciej | 21. Kosecki Marian | 38. Rutkowski Tadeusz |
| 5. Dawidowski Jan | 22. Kowalak Alojzy | 39. Styma Bogusław |
| 6. Dąbrowski Szczepan | 23. Kozłowski Kazimierz | 40. Szpilewski Jerzy f |
| 7. Denesiuk Aleksander | 24. Krzoska Roman f | 41. Tarasiewicz Jerzy |
| 8. Dobrzyński Maciej | 25. Lipski Janusz | 42. Tobiasz Franciszek |
| 9. Frukacz Czesław | 26. Malejewski Anatol | 43. Tyma Juliusz |
| 10. Grzesiak Włodzimierz | 27. Marciniak Alfons | 44. Wasilewski Antoni |
| 11. Hildebrański Jan | 28. Masłyk Tadeusz | 45. Wojas Ryszard |
| 12. Izdebski Benedykt | 29. Mazur Roman | 46. Wojtowicz Kazimierz |
| 13. Jakubowski Włodzimierz | 30. Mickowski Tanasis | 47. Wrzosek Zenon |
| 14. Janik Andrzej | 31. Misiewicz Janusz | 48. Żakietta Jan |
| 15. Janowski Marian | 32. Mozer Stanisław | 49. Żukowski Jan |
| 16. Janusz Antoni | 33. Niedziółko Zdzisław | |
| 17. Kaczyński Jerzy | 34. Nowak Tomasz | |

Absolwenci Wydziału Mechanicznego 1956

- | | | |
|---------------------------|---------------------------|--------------------------|
| 1. Adamczyk Tadeusz | 24. Gryć Stanisław | 47. Pawłowski Zbigniew |
| 2. Andrzejewski Roman | 25. Grzeczka Stefan | 48. Petrowski Jorgos |
| 3. Backiel Wiesław f | 26. Guliamakis Tanasis | 49. Porzycki Mieczysław |
| 4. Bakuła Eugeniusz | 27. Indowski Anastasis | 50. Radziuk Jan |
| 5. Bałczyński Józef | 28. Kabza Janusz | 51. Rangotis Dimitris |
| 6. Bartynowski Bolesław | 29. Kamiński Jerzy | 52. Rataj Czesław |
| 7. Bernatowicz Edward | 30. Katana Edward | 53. Słupkowski Janis |
| 8. Bilski Ryszard | 31. Koczy Jerzy | 54. Stefowski Teli |
| 9. Bogucki Kazimierz | 32. Kolenda Stanisław | 55. Stolarczyk Czesław |
| 10. Boruta Stanisław | 33. Kowalczyk Jan | 56. Stryżko Włodzimierz |
| 11. Bosko Stanisław | 34. Krawczuk Zenon | 57. Szałapski Stanisław |
| 12. Budzan Stefan | 35. Król Józef | 58. Szczygieł Kazimierz |
| 13. Czaja Hubert | 36. Kujawa Lucjan | 59. Szpurka Rajmund |
| 14. Czajkowski Bogusław | 37. Kupś Hieronim | 60. Szymkiewicz Jan |
| 15. Dąbrowski Stanisław | 38. Łazarski Maksymilian | 61. Teda Kazimierz |
| 16. Demirowski Georgi | 39. Łuksza Franciszek | 62. Torkowski Risto |
| 17. Działowski Nikos | 40. Łyszkiewicz Jerzy | 63. Truskolawski Bogdan |
| 18. Gawrys Kazimierz | 41. Maciejak Jan | 64. Włakanczowski Kostas |
| 19. Gierszewski Eugeniusz | 42. Makowiecki Józef | 65. Wyziński Zbigniew |
| 20. Glonek Bonawentura | 43. Malinowski Bronisław | 66. Zatwarnicki Leonard |
| 21. Gola Józef | 44. Niechciał Henryk | |
| 22. Grabarczyk Józef | 45. Nowak Bolesław | |
| 23. Grabowski Marian | 46. Papadopoulos Archelos | |

(na podstawie „Kadry Morskie Rzeczypospolitej”
t. I pod red. J. K. Sawickiego)

REKTOR I SENAT AKADEMII MORSKIEJ W GDYNI

mają zaszczyt zaprosić

na otwarte uroczyste posiedzenie Senatu AM

które odbędzie się 13 czerwca 2006 roku, godz. 11.00

w gmachu głównym AM w Gdyni, aula im. T. Meissnera / przy ul. Morskiej 83

PROGRAM:

- uroczyste posiedzenie Senatu z udziałem zaproszonych Gości
- wprowadzenie sztandarów: Uczelni i Stowarzyszeń
- hymn państwowy / chór AM /
- otwarcie uroczystości i powitanie Gości przez JM Rektora Akademii Morskiej w Gdyni,
- wystąpienie JM Rektora AM w Gdyni, prof. dr hab. inż. Józefa Lisowskiego
- wystąpienia zaproszonych Gości
- wręczenie odznaczeń państwowych i Nagród Rektora AM
- wręczenie medali 25-lecia Stowarzyszenia Starszych Mechaników Morskich zasłużonym pracownikom Akademii Morskiej
- „Pieśń Szkoły Morskiej” w wykonaniu chóru Akademii Morskiej
- wyprowadzenie sztandarów
- „Gaude Mater Polonia” (chór AM)
- zakończenie posiedzenia Senatu Akademii Morskiej.

IMPREZY TOWARZYSZĄCE:

- **godz. 9.00** – złożenie kwiatów pod pomnikiem admirała Kazimierza Porębskiego i pod pomnikiem „Tym, którzy nie wrócili z morza”
- **godz. 9.15** – odsłonięcie tablicy pamiątkowej Liceum Morskiego w Gdyni
- **godz. 12.00** – wręczenie dyplomów ukończenia studiów podyplomowych (sala Senatu)
- **godz. 13.00** – „Biesiada morska” dla gości i pracowników uczelni (boisko AM), powitanie uczestników spotkania przez JM Rektora

Przysięga wojskowa studentów Akademii Morskiej





PLANETARIUM

Im. A. Ledóchowskiego



Zlokalizowane jest w centrum Gdyni, w uroczym zakątku nieopodal morza, w kompleksie budynków Wydziału Nawigacyjnego Akademii Morskiej w Gdyni. Zostało oddane do użytkowania 14 października 1979 roku jako laboratorium dydaktyczne do nauczania astronomii.

Wyposażenie Planetarium umożliwia organizowanie popularnych seansów dla miłośników astronomii w każdym wieku, a także prowadzenie lekcji astronomii dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

